Nr. 218. Niedziela, 23. Września 1900. Rok 90.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wo . od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 8.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech ? K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik"** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższym patentem z dnia 7 września 1900 r. rozwiązać Izbę deputowanych Rady państwa i rozporządzić bezwłoczne przedsięwzięcie nowych powszechnych wyborów.

W skutek zarządzenia JE. Pana Ministra spraw wewnętrznych rozpisuję, stosownie do przepisów §§. 21 i 22 ustawy z dnia 2 kwietnia 1873 Dz. pr. p. nr. 41 i z dnia 14 czerwca 1896 Dz. pr. p. nr. 169, powszechne wybory do Rady państwa w Królestwie Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i ustanawiam termin wyborów:

Z kuryi powszechnej na dzień 13 grudnia 1900 r.,

z kuryi gmin wiejskich na dzień 17 grudnia 1900 r.,

z kuryi miast na dzień 20 grudnia 1900 r.,

z Izb handlowych i przemysłowych na dzień 10 stycznia 1901 r., i

z kuryi większych posiadłości ziemskich na dzień 15 stycznia 1901 r.

Wybory te będą przedsięwzięte w powyżej oznaczonych dniach w miejscach wyboru ustawą przepisanych.

Bliższe postanowienia co do godziny i lokalu, w których wybory mają się odbywać, będą podane do wiadomości uprawnionych do głosowania kartami legitymacyjnemi, które im będą doręczone w czasie właściwym.

Wszystkich obywateli Państwa płci męskiej, nie będących wyborcami gminnymi, a roszczących sobie prawo wyborcze w kuryi ogólnej, wzywa się, aby w ciągu dni 8 od obwieszczenia w gminie o rozpisaniu wyborów roszczenie to w urzędzie gminnym zgłosili i wykazali.

We Lwowie, dnia 22 września 1900.

C. k. Namiestnik
Piniński.

Lwowski c. k. wyższy Sąd krajowy zamianował oficyałami kancelaryjnymi X. rangi kancelistów sądowych: Jana Gwiszcza w Rymanowie, Juliusza Kowalskiego w Lubaczowie, Jakóba Mojżesza Kurascha w Tłustem i Adama Bukowskiego w Kopyczyńcach z pozostawieniem ich na dotychczasowych miejscach służbowych.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów przeniosła w drodze zamiany asystenta pocztowego Romana Safjaka z Krakowa do Tarnopola, a asystenta pocztowego Izaaka Katza z Tarnopola do Krakowa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów 22 września.

Na radzie koronnej, odbytej przed kilku dniami pod przewodnictwem królowej Wiktoryi na zamku Balmoral, zapadła uchwała rozwiązania parlamentu angielskiego, poczem królowa akt ten sankcyonowała. Parlament angielski, wybrany w czasie od 12 do końca lipca 1895 r., będzie miał zatem życie krótsze o dwa lata od normalnej długości okresu ustawodawczego w Anglii, a to przedwczesne zakończenie jego działalności jest zwycięstwem coraz potężniejszego, mimo wszelkich wysiłków jego przeciwników, ministra kolonij, Chamberlaina. Pragnął on wyzyskać chwilę moralnego zwycięstwa dzisiejszego rządu i większości angielskiej, skutkiem dokonanego podboju Transvaalu, i w atmosferze upojenia tem zwycięstwem dać narodowi wybrać parlament, w którym większość niewątpliwie dostanie się unionistom i imperyalistom angielskim; to też hasłem nowych wyborów ma być kwestya przyszłej organizacyi Afryki południowej. — Przy tej sposobności podobno Chamberlain spodziewa się pozbyć niektórych niemiłych sobie kolegów. Już obecnie organ jego, *Spectator*, suggestyonuje wyborcom, że mimo pomyślnego dla Anglii rezultatu wojny w Afryce południowej, gabinet cały nie cieszy się zaufaniem kraju; tylko stanowisko Salisburyego, Chamberlaina, Hicks-Beacha i Artura Balfoura jest niezachwiane. Natomiast z innych ministrów, zwłaszcza z lorda Landsdowna, ministra wojny, wyborcy nie są zadowoleni. Co prawda, odpowiada to istotnemu stanowi rzeczy; to też Chamberlain, gdy wybory wypadną po jego myśli, nie zaniedba zmieszać kart na nowo, a zatrzymując w ręku najlepsze atuty, wysadzić z siodła kolegów, którzy albo okazali się niedołężnymi, jak właśnie minister wojny, albo przynajmniej nie szli Chamberlainowi na rękę w ambitnych jego planach imperyalistycznych.

Jako dzień rozwiązania starego parlamentu oznaczono 25 września; wybory do nowego odbędą się w czasie od dnia 1 do 15 października; w dwa tygodnie później, w dniu 1 listopada b. r., zebrać się ma parlament nowy. Unioniści spodziewają się, że wejdą do nowego parlamentu w zwiększonej liczbie, a przynajmniej, że będą mieli większość taką samą, jak w lipcu 1895 r. t. j. 152 głosów. Przeciwnicy ich, liberali, po ciężkiej klęsce z przed pięciu lat nie marzą już nawet o zdobyciu większości, -- pocieszają się tylko tem, że potrafią obniżyć większość przeciwników ze 152 głosów na mniej więcej 100. — Siła stronnictw w starym parlamencie, tuż po głównych wyborach, przedstawiała się w sposób następny: 340 konserwatystów wraz z 71 liberalnymi unionistami tworzyło większość unionistyczną, rozporządzającą 411 głosami. Po lewej stronie Izby zasiadało: 177 liberalnych, 70 antiparnelistów i 12 parnelistów, a zatem ogółem o 152 mniej niż po stronie prawej. W ciągu pięcioletniej kadencyi, unioniści stracili w wyborach uzupełniających zaledwie tylko 10 mandatów a i to w okresie dawniejszym, dokonywane bowiem w czasach ostatnich wybory uzupełniające dawały zwycięstwo unionistom nawet w tych okręgach, które dawniej reprezentowali liberalni. To też rachuby Chamberlaina zapewne i tym razem dopiszą, tem bardziej, że z jednej strony ulatwią mu to sami liberali opozycyjni, którzy rozdwoili się i na dwa stronnictwa rozpadli, z drugiej zaś powrót Robertsa i zwycięskich wojsk kolonialnych w połowie października, rozbudzi szowinizm patryotyczny Anglików i przysporzy unionistom zastępy zwolenników.

Rozdwojenie wśród stronnictwa liberalnego, istniejące w samej rzeczy już za Gladstona, ale które dopiero za rządów Roseberyego wyraźnie się uwydatniło, gdy Harcourt począł frondować przeciw Roseberyemu i jego kierunkowi, hołdującemu imperyalizmowi W. Brytanii, — dzisiaj stało się faktem historycznym. Były minister spraw wewnętrznych w gabinecie Gladstona, Asquith, wygłosił niedawno w Ladybank w Szkocyi mowę, w której pochwalał taktykę rządu w Afryce południowej i oświadczył, że z jego stanowiska aneksya południowo-afrykańskich republik wydaje się nieodzowną, stanowczo potrzebną i nieodwołalną. Oświadczenie to złożył on w imieniu „przeważnej części przywódców stronnictwa liberalnego", — przemawiając tem samem za głoszoną wśród liberałów przez Roseberyego zasadą imperyalistyczną. Przeciwnikiem tego kierunku, właściwie głową przeciwników jest John Morley, były sekretarz stanu dla Irlandyi w gabinecie Gladstona, który jednak obecnie jest cierpiący i z powodu choroby gardła nie będzie mógł przemawiać publicznie w czasie akcyi wyborczej. Jakkolwiek zaś w narodzie angielskim kierunek imperyalistyczny pod wpływem ostatnich wypadków rozwinął się ogromnie, to jednak i Morley ma wśród wyborców poparcie, gdy bowiem pod wpływem mowy Asquitha wystosował do wyborców swych pismo, oświadczając w niem, że zostawia im wolne pole do dokonania innego wyboru, odpowiedziano mu ogłoszeniem ponownem jego kandydatury. Tak więc przyjdzie do walki nie tylko między unionistami a liberałami, lecz także w obozie liberalnym między imperyalistami a staroliberałami.

Lorda Robertsa i pierwsze powracające z Afryki wojska powita Anglia ze swą kró-

---

23)

LISTY STEFANA WITWICKIEGO

do

JÓZEFA BOHDANA ZALESKIEGO.

(Ciąg dalszy).

Paryż, 2 maja 1841.

Kochany mój Bohdanku, powiedz-że mi czyś już w Pireneach czy nad morzem Prowanckiem, czy nad Renem, czy tylko w sidełkach Kupidynowych?... Ani słychać o tobie....

Adam, wystaw sobie, dotąd jeszcze kursu nie zaczyna, był trochę słaby na katar, parę nawet dni leżał, zacznie podobno w przyszły wtorek, ale i to niepewne, bo kto wie, czy dla Świąt królewskich, które mają trwać aż do 6-go będą jakiekolwiek lekcye. Niewiem czy Adam był wczoraj w Tuileries, nie widziałem go od niepamiętnych czasów, byłem onegdaj, alem prócz Helenki, nikogo nie zastał.

Przyjechał od kilku dni brat mój z Clermont, ale zaraz i wraca, zdrów bardzo i w lepszym jest humorze.

Cóż powiadasz na lekcyę Adamową we wczorajszym numerze Dziennika? Bardzo nieszczęśliwie wygląda, jeśli tak wszystkie mają być, to lepiej, żeby się na to nie porywali. Adamisko musiał być zły, przeczytawszy.

Była wczoraj sesya u Władysława Platera o Dziennik, poszedłem, bo dla ciągłego prawie huczenia w uchu nie mogę w domu wysiedzieć i koniecznie mię Plater prosił. Sprzeczka była żywa między redakcyą Dziennika a Morawskim, który jest teraz całkiem z Trzeciego Maja.

W przeszły poniedziałek dawał Chopin koncert, który mu jak najszczęśliwiej się powiódł, byliśmy z Adamem. Publiczność była najświetniejsza i przyjęła Szopenka jak nie można lepiej i zostawiając mu podobno sześć tysięcy franków. Deklamujże swoje wiersze przez trzy gdzie kwadranse, bo pewno dłużej nie grał, i niech ci złożą za to 6000 franków.

Całuję cię, mój Bosieczku, i donieś-że o sobie.

Stefan W.

Pisać strasznie mi ciężko, palce coraz sztywnieją, ucho wciąż mam złe.

Paryż, 9 maja 1841.

Adam, który miał jakem ci donosił przez kilka dni grypę, alias po naszemu katar, nie przyszedł jeszcze całkiem do siebie i mało co silniejszy od swego Władzia, ma projekt ruszyć do Fontainebleau na parę dni po świeże powietrze, które istotnie możeby go najprędzej na nogach postawiło, może we wtorek po lekcyi to zrobi. Więc byście przyjechali tu razem, bo ja ciebie swoją drogą czekam zawsze w tym tygodniu. Łopacińscy, o których piszesz, są to, jak słyszałem, zacne bardzo chłopaki. Szczególna rzecz, że nie możecie się żadnej wieści z domu doczekać, szczęściem, że to samo dowodzi, że niemasz tam nic złego, bo rzecz dowiedziona, iż złe nowiny zawsze dochodzą. Ja przyznam się nie bardzo sobie umiem wystawić jak wy się z Józefem rozdzielicie. Przedzejbym pojął, żebyś się został dłużej w Fontainebleau. Załuski, chociaż mu przez Barzykowskiego doniosłem, że tu będziesz, pewnie jednak odwiedzi cię, gdyż ma ciągle nadzieję zawiezienia w Poznańskie rękopismu.

3-go Maja Towarzystwo Literackie obchodziło jak co rok, o czem wczorajszy numer „Dziennika Narodowego" daje wiadomość; na mowę księcia spóźniłem się, ale koniec mi się podobał, pobożny i zacny.

O podróży W.... do Fontainebleau, wiedziałem od Adamowej, ale widać ona sama źle wiedziała, Adam także był pewny, żeście razem i zdziwił się jakem mu powiedział. Pan Franciszek [1]) przynosił Adamowi listy do ciebie pisane, pokazuje się, że dla Historyi Literatury zachował je w kopiach. Druga lekcya w „Dzienniku" jest lepsza. Adam na tych dwóch lekcyach ostatnich prawił o Długoszu i o Janczarze. A czy wiesz o tem, że ten półwaryat Słowacki napisał na niego artykuł w Trzecim Maju. „Nowa Polska" także, słyszę, wyszła z nowem jakiemś przeciw niemu paskudztwem i także nowy jakiś dzienniczek „Zjednoczenie", który ci może przysłali. Obrzydzenie prawdziwie bierze.

Całuję cię, mój Bohdaneczku, najserdeczniej.

Twój
Stefan W.

[1]) Grzymała.

Néris (Allier) maison Ménager
10 czerwca 1841.

Boboszek mój kochany może się spił jak Bela, że i listu tego nie wyczyta, a cóż czy dobre wino, czy warto tam było jechać? Myślałem, że tu zastanę od ciebie list. Przyjechałem onegdaj jeszcze, ale wczoraj dopiero kupiłem atramentu, a dziś dopiero dostałem z walizy papier. Pierwszą noc spałem w wilgotnym pokoju nie wiedząc, nazajutrz zaraz nogi mi bardzo zesztywniały, szczęściem, że gorąca kąpiel pod bokiem i już dziś znów mi lepiej. Ależ co nudno tu, to nudno! Nic robić, nikogo nie widzieć, żadnej nawet książki, dobrze przynajmniej, że są dzienniki i że zostałem od jakiegoś czasu człowiekiem politycznym. Wam tam na nowem miejscu jakże? [1]) Czy macie już mieszkanie i czy tak dobrze jak w Fontainebleau, życie czy tanie, kraj czy ładny? Po drodze upatrzyłem znów dla ciebie na przyszłą włóczęgę dwa miejsca, które mi się podobały: Vierzon (nie wiem jak się pisze) między Orléans a Bourges, i Montluçon koło Néris Dole, o którem dawniej donosiłem, jest trzecie. Dziwię się, żeś teraz tam nie pojechał, bo podobno blisko od Beaune, ale Pan ciągnął na winko. Śliczną też i w Paryżu miałeś konduitę! Sprzeczałem się w jednem miejscu, żeś nigdy się nie kazał dagierotypować, dopierom się później o wszystkiem dowiedział. Kiedyż ten portret kazałeś zrobić, czy się kryjecie przedemną, czy też to już po pożegnaniu się ze mną?

[1]) Bohdan Zaleski bawił w Beaune, w Burgundyi.

lową na czele w sposób uroczysty. Wpłynęło także na wybory które też z tego powodu przerwano już, nawiązując do umundurowania angielskich żołnierzy w Afryce południowej, „wyborami z Khaki“.

Sprawy wewnętrzne.

(Przygotowania do nowych wyborów do Rady państwa).

Członkowie sejmowego centrum lewego i spokrewnieni z nimi przekonaniami byli posłowie do Rady państwa, mianowicie pp.: Albin Rayski, dr. Jan Bednarski, dr. Wilhelm Binder, dr. Ludwik Ćwikliński, Karol hr. Dzieduszycki, Władysław Górka, dr. Stanisław Jabłoński, dr. Leon Jakliński, Teofil Merunowicz, Emil Michałowski, Stanisław Schätzel, dr. August Sokołowski i Leonard Wiśniewski, — ogłosili pismo otwarte, w którem zaznaczając, że wyznają szczerze zasady demokratyczne i postępowe, występują przeciw tworzeniu w kraju stronnictw, a nawet związków stronnictw, które partyjnym programom lub stanowym interesom podporządkowują sprawy narodowe. Podpisani na odezwie są zdania, że hasła, siejące zawiść jednych warstw ludności przeciwko drugim, nie dopomogą krajowi naszemu do szybszego postępu, — i wyrażając przekonanie, że kłótnie stanowe postęp kraju muszą tylko opóźnić i utrudnić, występują energicznie przeciw „propagandzie niezadowolenia“.

W dalszym ciągu odezwa zaznacza z naciskiem, że jest tylko jedna droga, zapewniająca skuteczność polityce krajowej: mianowicie utrzymywanie solidarności Sejmu z reprezentacyą kraju w Wiedniu i solidarności Koła polskiego. Ponieważ zaś logicznem następstwem uznania solidarności Koła polskiego jest wytworzenie narodowego komitetu centralnego wyborczego, złożonego z przedstawicieli wszystkich stronnictw, oraz wobec tego, że sejmowe Koło polskie jest organem, jednoczącym w sobie przedstawicieli wszystkich stronnictw politycznych i społecznych, które stoją na gruncie narodowym, przeto podpisani na odezwie wyrażają przekonanie, że „w obecnem położeniu rzeczy w kraju i wobec grozy ogólnego położenia politycznego w Państwie, należałoby bezzwłocznie zwołać sejmowe Koło polskie, dla przeprowadzenia rozprawy nad sytuacyą wewnętrzną i uchwalenia nowego regulaminu dla krajowego Komitetu centralnego, oraz celem uchwalenia regulaminu dla samego Koła polskiego w Sejmie krajowym“.

Z czeskiego źródła donoszą, że między Staroczechami a Młodoczechami morawskimi przyszło w sprawie wyborów do kompromisu polegającego na wzajemności. Dla Czech i Morawii wydana ma być wspólna odezwa wyborcza, a odezwa opublikowana w niedzielę, ma tylko charakter prowizoryczny. Zostanie również ogłoszona wspólna lista kandydatów.

Jak wiadomo, dr. Ebenhoch, jeden z przywódców niemiecko-katolickiej partyi ludowej oświadczył redaktorowi *Oesterreichische Volkszeitung*, że w obec stanowiska Czechów z jednej a treści znanej odezwy niemieckich stronnictw, należących do „Gemeinbürgschaft“ z drugiej strony, — on co do swej osoby sądzi, że katolicka partya ludowa mogłaby teraz przyłączyć się do „Gemeinbürgschaft“.

Otóż dzienniki staroczeskie widzą w oświadczeniu dr. Ebenhocha pogorszenie sytuacyi dla Czechów. Ponieważ jednak w manifeście wyborczym Młodoczechów nie przychodzi wyraz „obstrukcya“, istnieje słaba nadzieja uczynienia parlamentu zdolnym do pracy. Rząd znajduje się w korzystnem usposobieniu, gdyż nie potrzebuje Czechom, którzy są zupełnie izolowani, robić jakichkowiek koncesyj.

Narodni Listy twierdzą, że oświadczenie dr. Ebenhocha nie jest szczere, gdyż chce on tylko w ten sposób zapewnić swój mandat w obec niemieckich narodowców. Z czeskiej strony także utrzymują, że wkrótce pojawi się ze strony innych przywódców katolickiego stronnictwa ludowego zaprzeczenie enuncyacyi dr. Ebenhocha z zapewnieniem, że stronnictwo katolickie ludowe trwa przy dawnych swych zasadach i związku z prawicą. Burmistrz miasta Wiednia dr. Luëger zaprzecza, jakoby prowadził jakie rokowania z dr Ebenhochem, w sprawie przystąpienia jego stronnictwa do niemieckiej „Gemeinbürgschaft“. Redakcya *Oesterr. Volks Ztg.* zwróciła się telegraficznie z zapytaniem do dr. Funkego i Kaisera, jak oni zapatrują się na enuncyacyę dr. Ebenhocha. P. Funke odpowiedział telegraficznie, że gdyby dr. Ebenhoch i br. Dipauli byli pierwej tak przemawiali, to dziś sytuacya nie byłaby tak zawikłaną i naprężoną. Zresztą odpowiada wymijająco i dodaje, że ewentualne przyjęcie nowego stronnictwa do „Gemeinbürgschaft“ zależałoby od decyzyi przewodniczących klubów. P. Kaiser powątpiewa, czy dr. Ebenhoch naprawdę dokonał tak radykalnego zwrotu. Przyjęcie nowego stronnictwa do „Gemeinbürgschaft“ łączyłoby się z przyjęciem przez to stronnictwo wszystkich narodowych postulatów partyj niemieckich, należących do „Gemeinbürgschaft“.

Z Poznańskiego.

(Urzędowe sprostowanie kłamliwej wiadomości pism anti-polskich. — Głos niemiecki z powodu zapowiedzianego przyjazdu do Poznania ministrów pruskich).

Główny organ hakatystów *Die Ostmark*, a za nią *Berl. Neuste Nachr.* twierdziły niedawno, że w całej archidyecezyi poznańsko-gnieźnieńskiej nie ma ani jednego samodzielnego niemiecko-katolickiego kościoła parafialnego, tylko kościoły filialne, dalej, że w kościołach filialnych wprawdzie bywają głoszone kazania niemieckie i słucha się spowiedzi po niemiecku, ale bez wyraźnego pozwolenia proboszcza nie wolno dawać ślubów ani chrztów po niemiecku, a w razach, otrzymania takiego pozwolenia, trzeba płacić podwójną taksę.

Otóż kancelarya ordynaryatu arcybiskupiego w Poznaniu nadsyła do *Posener Tageblatt* sprostowanie, w którem stwierdza:

1) że w Poznańskiem jest przeszło 50 samodzielnych niemiecko-katolickich kościołów, oprócz tego 12 w powiecie waleckim, położonym w Prusach Zach., ale należącym do archidyecezyi gnieźnieńsko poznańskiej; 2) że przy 5 filialnych kościołach w parafiach polskich są czynni duchowni niemieccy, którzy głoszą kazania i słuchają spowiedzi po niemiecku. Śluby i chrzty w granicach liturgią zakreślonych, po niemiecku udziela i ma prawo udzielać każdy duchowny bez pozwolenia proboszcza, 3) taks osobnych na śluby niemieckie niema.

Germania berlińska, powtarzając to sprostowanie, oburza się na kłamstwa, jakiemi prasa hakatystyczna wojujei to przedewstkiem — przeciwko arcybiskupowi gnieźnieńsko-poznańskiemu.

Z powodu zapowiedzianego przyjazdu do Poznania ministrów pruskich, pisze *Schles. Volks Ztg.*: „Wkrótce przybędzie do Poznania czterech — a może i siedmiu ministrów pruskich, aby zbadać na miejscu położenie i dowiedzieć się, coby jeszcze dla poparcia niemczyzny w polskich dzielnicach uczynić można? Gdyby „wzmocnienie“ niemczyzny we wschodnich prowincyach można osiągnąć mowami i artykułami gazet, w takim razie stałaby już tak wysoko, iżby zawrotu głowy dostać można. Ileż to bowiem napisano i nagadano o konieczności takiego „wzmocnienia“ niemczyzny w ostatnim czasie, ileż to udzielono już rządowi napomnień i wskazówek! Cała dziś prasa niemiecka z wyjątkiem centrowej „pracuje“ w tym kierunku. Nadto stworzono przez założenie Tow. HKT. osobną organizacyę, która jest bardzo czynną słowem i piórem, a która mianowicie prasę zasila antipolskimi artykułami.

„Towarzystwo to nie poprzestaje zresztą na słowach, lecz dokonuje także czynów. Co prawda, posiada członków, których czyny nie zupełnie odpowiadają słowom, jak to się okazało w znanej sprawie pana Hansemanna o polskich robotnikach. Pan Hansemann pragnie ich wyrugować z kraju, lecz większa część członków hakaty uważa ich za niezbędnych. A musi tak być rzeczywiście, skoro nawet komisya kolonizacyjna ich zatrudnia i żywi kosztem 40 fen. dziennie na głowę. Komisya kolonizacyjna dokonała też dotychczas największego dzieła przeciwko Polakom, rozporządzając aż 200 milionowym funduszem. Jednakże rezultat tego dzieła jest bardzo marny. Zakupiono setkę polskich majątków i na nich osiedlono kilka tysięcy niemieckich rodzin; to prawda, ale w obec wielkiej liczby Polaków jest to rezultat tak maleńki, iż wcale w rachubę nie wchodzi. Zresztą popchnięto przez to Polaków do akcyi odpornej. Oni także z wielką gorliwością zakładają dziś osady.

„Obok komisyi kolonizacyjnej pracowała głównie szkoła nad „wzmocnieniem niemczyzny“. Usunięto język polski ze szkoły i przez to znów popchnięto Polaków do tem energiczniejszej obrony. Postanowiono potem „wzmocnić niemczyznę“ przez założenie wielkiej biblioteki niemieckiej w Poznaniu. Wkrótce jednakże nabrano przekonania, że z tej biblioteki także Polacy korzystać mogą ku wzmocnieniu własnej egzystencyi. Dalej zamierzonem jest założenie w Poznaniu wyższej szkoły technicznej i z niej korzystać będą Polacy porówno z Niemcami. Także zniesienie wałów poznańskich i ulepszenie środków komunikacyjnych przypadnie tak samo w udziale Polakom jak i Niemcom. Co zaś zdziałać mogła na korzyść niemczyzny sprężysta biurokracya niemiecka, to zapewne już zdziałała i pod tym względem niezawodnie niczego nie zaniedbano.

A jaki wynik tego wszystkiego? Coraz głośniejsze skargi hakatyzmu na wzmaganie się polskości! Zatem wszystkie te materyalne i duchowe wysiłki, podjęte w ostatnich latach ku wzmocnieniu Niemców. nie odniosły według własnego świadectwa hakaty najmniejszego skutku. Co więcej, skutek przeciwny, gdyż wzmocniły tylko Polaków. Sądzić by w obec tego można, że i najzagorzalszy hakatysta musi nabrać w końcu przekonania, iż akcya antipolska kroczy fałszywą drogą. Tymczasem dzieje się przeciwnie, żąda się od rządu coraz natarczywiej, aby dalej kroczył na tej drodze. która jak poucza dotychczasowe doświadczenie, do celu nie prowadzi.

„Co też tych czterech lub siedmiu ministrów w Poznaniu jeszcze wymyśli? Półurzędowe gazety zdradzają, że mają być utworzone domeny chłopskie. Będzie to nowa kropla na rozpalony kamień. Dalej piszą, że chodzi „o systematyczne popieranie całego ruchu zarobkowego Niemców“ oraz o kulturalny rozwój wszystkich części prowincyi wschodnich. Na razie nie możemy sobie wyobrazić, coby to być mogło i w jaki sposób Polacy znów z tego nie mieliby korzystać? Półurzędowy program rządowy kończy napomnieniem, aby ludność niemiecka tych dzielnic „całą siłą współpracowała z rządem“. Jako wzór do naśladowania stawiani bywają Polacy, którzy rzekomo w ostatnich czasach zdziałali na polu zarobkowem i kulturalnem nadzwyczajne rzeczy. A więc i pod tym względem otwarte przyznanie zupełnego fiaska pracy antipolskiej!“

Z obozu niemiecko-socyalnej demokracyi.

Obradujący w Moguncyi kongres socyalistyczny przyjął na wczorajszem posiedzeniu w imiennem głosowaniu wniosek Bebla, wedle którego socyaliści przy przyszłych wyborach do sejmu pruskiego mają czynnie w agitacyi wystąpić. Również uchwalono, że bez zezwolenia kierownictwa partyi nie wolno zawierać żadnych kompromisów z innemi stronnictwami.

Przed zebraniem powyższego kongresu, odbyła się w Moguncyi konferencya socyalistek niemieckich przy udziale 25 delegatek i 15 delegatów, wysłanych przez organizacye niemieckich robotnic. Z zagranicy przybyły towarzyszka Imle z Zurychu, jako przedstawicielka szwajcarskiej i towarzyszka Askew z Londynu, jako przedstawicielka angielskiej organizacyi kobiet pracujących; nadto brał udział w konferencyi jako gość z Austryi towarzysz Pernerstorfer z Wiednia. Z polecenia rządu heskiego wzięła udział w konferencyi inspektorka przemysłowa panna Schumann z Moguncyi. Przewodniczyła tow. Zetkinowa ze Sztutgardu, redaktorka socyalno-demokratycznego pisma dla kobiet *Gleichheit* (Równość). Konferencya zajmowała się sprawą agitacyi wśród robotnic, organizacyi tychże za pomocą osób zaufania, zakładania stowarzyszeń kształcących dla kobiet pracujących, oraz ustawową ochroną pracy kobiet. Towarzyszka Lily Braun z Berlina wniosła, aby obradowano nad stosunkiem robotnic do mieszczańskiego ruchu kobiecego. Wniosek ten jednak odrzucono z tem uzasadnieniem, że stosunek ten jest już określony programem socyalno-demokratycznym. Większość delegatek oświadczyła, że z emancypantkami mieszczańskiemi mogą iść robotnice w niektórych sprawach solidarnie, o ile to będzie zgodne z programem socyalnej-demokracyi. Na wniosek tow. Zetkinowej uchwalono wydawać peryodycznie popularne pisma ulotne, omawiające interesa robotnic. Uchwały tej konferencyi przedłożono do zatwierdzenia ogólnemu kongresowi niemieckiej partyi socyalno-demokratycznej.

Z pod berła carskiego.

(Wyższe szkoły rolnicze w Wilnie. — Nowy gmach seminaryum duchownego w Petersburgu.— „Przesilenie uniwersyteckie“. — Prześladowanie prasy w Finlandyi).

Z Wilna donoszą o dojrzewającym projekcie założenia tam wyższej szkoły rolniczej na wzór istniejącej w Puławach. Nowy zakład ma służyć dla trzech gubernij: wileńskiej, grodzieńskiej i mińskiej. — Program nowego zakładu naukowego opracuje specyalna komisya, utworzona z ramienia Towarzystwa rolniczego, na co nastąpiła już przychylna decyzya generał-gubernatora wileńskiego. Nadto poparcie swe w przeprowadzeniu całego projektu przyobiecali: miejscowy kurator okręgu naukowego i zarządzający dobrami rządowemi w gubernii wileńskiej.

Dnia 17 b. m. odbyła się w Petersburgu uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod budowę nowego gmachu seminaryum katolickiego. Gmach ten stanie w posesyi konsystorza, mieszczącej się przy ulicy „Pierwsza Rota Izmajłowska“.

Uroczystość rozpoczęła się o godzinie 1-szej w obecności członków kolegium, prałatów, członków konsystorza, klerykow, profesorów Akademii duchownej, nauczycieli seminaryum z inspektorem ks. Przerembłem na czele i licznej publiczności. Przybyli także urzędnicy departamentu obcych wyznań z dyrektorem jego p. Mosołowem na czele, oraz członkowie komisyi budowlanej.

Obrzędu poświęcenia dopełnił rektor seminaryum, kanonik ks. Erdmann. Na pamiątkę uroczystości, w węgieł kaplicy seminaryum, gdzie właśnie nastąpiło założenie kamienia, wpuszczono puszkę z dwoma pargaminami, nakreślonymi w językach łacińskim i rossyjskim, a opatrzonymi podpisami obecnych.

W artykule p. t.: „Przesilenie uniwersyteckie“ dziennik *Rossya* rozważa wyniki ostatnich egzaminów konkursowych. Według obliczeń tego pisma około 2000 młodzieży, ubiegającej się o miejsca w wyższych zakładach specyalnych, nie dostało się tam i teraz wstępuje do Uniwersytetów. Ponieważ objaw ten powtarza się z roku na rok, przeto autor artykułu projektuje z jednej strony przedłużenie terminu zapisów do Uniwersytetów, z drugiej rozszerzenie gmachów uniwersyteckich.

„W Uniwersytetach już teraz zaczyna być ciasno. W roku bieżącym nawet w Uniwersytecie dorpackim dla braku miejsc, nie przyjęto 40 kandydatów. Należy pamiętać, że większość Uniwersytetów była urządzona przed 50 latami. Pracownie, gabinety i inne urządzenia pomocnicze istotnie rażą dziś starością, ciasnotą i ubóstwem“.

Z testamentem nie powinnoby już długo się ciągnąć, bo wzięli taką radę, aby się w formalności prawnicze nie wdawać, ale wszystko załatwić prywatnie, pewno więc się do ciebie wkrótce zgłoszą. Dobrzeby, żeby także oddali zaraz Adamowi, żeby z początkiem swoich wakacyi ruszył do morza. Kochane Adamisko pożegnał się ze mną bardzo czule i bardzo był serdeczny. Przyszli do mnie przed wyjazdem z Sienkiewiczem.

Beniowskiego przeczytałem, jestto pierwsze z dzieł Słowackiego, którem mógł doczytać, jest tam i talent i także coś czystowaryackiego, boję się, żeby poematu tego nie kończył poprostu w szpitalu waryatów. Pisał, słyszę, do kogoś przycinając mi za artykuł o Niemcewiczu. W pierwszym momencie nie mogłem zgadnąć, coby go tak obraziło, pewnie to, co piszę, że Niemcewicz zostawił dary i pamiątki dla ludzi zaszczyt krajowi przynoszących, a, że jemu, Słowackiemu, nic nie zostawił równie jak mnie, ergo tedy.... szczególny chłopiec, próżność prawdziwie półwaryata.

Ale, wyrzucam sobie, żem cię zdarł na chustkach, jeźli nie lepsze jak te com sobie zostawił, to po 4 fr. drogo i zwrócę ci coś za pierwszą okazyą, moja pokazała się szkaradna. Odpisujże mi co najprędzej i przysyłaj wiersze do „Dziennika“, bardzo je chwalił Sienkiewicz, jakeś deklamował; było i podedrzwiami parę osób. Z Poznańskiego czy nic?

Całuję was, moi kochani

Stefan W.

Néris, 9 lipca 1841.

Słuchajno, Bohdanie, zawsze miałem rodzaj ludzki za hetkę-pętelkę, a teraz tembardziej. Są naprzykład ludzie dobrych obyczajów, chodzący nawet do kościoła i poszczący w piątki i w soboty, którzy zajechawszy do miasteczka Beaune (département Côte d'Or), ani przypomną sobie, że są we Francyi drugie departamenta, drugie miasteczka, a w nich szanowne indywidua, do których dobrzeby niekiedy parę słów napisać. Codzień listu twego wyglądam, to ta szalona miłość wszystko wyrabia, pewny jestem. Widzisz Comte Gurowski ożenił się z infantką i basta, nie kwilił tak długo . . . .

Pisała do mnie Pani Hoffmanowa, między innemi o „Przechadzce“ tak, wypisuję:

„Czytałam przecie Zaleskiego „Przechadzkę“. Od razu nie zrobiła na mnie spodziewanego wrażenia, ale im więcej odczytuję, tem więcej w niej odkrywam piękności i myśli głębokiej. Upokorzył mnie bardzo, bo w tych kilku słowach o Kochanowskim, podobno więcej powiedział niż ja w moich dwóch tomach. Etiudą będą dla mnie te wiersze“.

Ja jeszcze 20 dni w Néris, nic mi nie lepiej. Jest tu jeden kolega szkolny Adama z Nowogródka u Dominikanów.

Pisał do mnie Czartoryski, wzywając do jakiejś komisyi względem uczczenia pamięci Niemcewicza. Cóż z testamentem?

Stefan W.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Generał-gubernator finladzki rozkazał zawiesić na dwa miesiące wydawnictwo dwóch pism: *Bowgobladet* za artykuły w dwóch numerach p. t. „W dniach próby„ i *Nyheter* za artykuł „Szkoły“.

Podbój Afryki południowej.

Los generała Krystyana de Weta jest jakby symbolem losu niezależnych republik południowo-afrykańskich. Potomek jednej z najpierwszych rodzin orańskich, którego dwaj wujowie jako najwyżsi sędziowie w Kolonii Przylądka Dobrej Nadziei zostali angielskimi baronami, on sam spędził młodość w Londynie, tam uzyskał stopień doktora praw i dopuszczony został do notaryatu. Powróciwszy do ojczyzny był kilkakrotnie wybierany do naczelnej rady i zajął stanowisko kierujące. Zaraz po wybuchu wojny stanął pod bronią a otrzymawszy komendę nad znaczną kolumną Boerów orańskich zadał Anglikom ciężkie straty. Generał Gatacre tylokrotne porażki swe musiał przypisać właśnie De Wetowi, który również po upadku Bloemfontain prowadził dalej walkę przeciw najeźdcom. Zwłaszcza w ostatnich tygodniach nazwisko de Weta powtarzano często, — powiodło mu się bowiem zebrać rozbitki Orańczyków i poprzez zastępy Anglików przeprowadzić je do Transvaalu. Podczas, gdy pięciu generałów ścigało go tam, pragnąc schwycić w pułapkę, — on nagle pojawił się znowu na ich tyłach, w Oranii i pod Heilbronn zabrał 700 Anglików do niewoli! Postanowił prowadzić walkę do śmierci; wszyscy trzej jego synowie polegli już, żonie jego serce pękło z rozpaczy, farmę jego spalono i zniszczono cały dobytek. Wreszcie dzielny generał boerski znalazł sam śmierć na polu walki. W bitwie koło Potschefstromm kula przeszyła jego serce i padł na miejscu.

Los jego jest istotnie jakby symbolem losu Transvaalu: dzisiaj nie ma już żadnych widoków a nawet nadziei, ażeby Boerowie mogli ocalić swą niezależność, którą wraz z państwem swem utracili.

Krüger wyjechał z Transvaalu; twierdzą, że lord Roberts otrzymał instrukcyę od swego rządu, ażeby nie brał Krügera w niewolę, lecz aby go przyparł jak można najbliżej do granicy i ucieczkę mu ułatwił: jako pretendent do prezydentury, na wygnaniu, może on być czasem nieprzyjemny Anglii, tak n. p, w chwili obecnej, gdy Holandya wysłała po niego krążownik wojenny. Gdyby jednak został był jeńcem, byłby jeszcze bardziej niedogoduy, — a tak, za granicami kraju traci całkowicie swe znaczenie. Urzędowi reprezentanci Transvaalu w Europie, twierdzą, że Krüger przybywa tutaj z zamiarem utworzenia koalicyi mocarstw, które wystąpić mają w obronie pokonanych republik holenderskich i że Francya ma być jądrem owej koalicyi. Potrzebaby nadzwyczajnej naiwności i zupełnej nieznajomości międzynarodowej szachownicy, aby choć na chwilę wróżyć powodzenie takim planom. Wszyscy pretendenci, wszystkie emigracye żyją tym jałowym chlebem złudzeń. Oprócz zaś Krügera wyjechali także inni członkowie naczelnej władzy transvaalskiej: Reytz, Grobler, Maraci i t. d., uwożąc z sobą archiwa i fundusze państwowe a mianowany zastępcą Krügera dawny jego niefortunny współzawodnik do prezydentury, Schalk Burger, ma do spełnienia smutne zadanie: likwidacyę sprawy południowo-afrykańskiej, czego Krüger ani chciał, ani też, jako inicyator wojny mógł się podjąć. — Z wybitniejszych dowódców boerskich pozostał jeszcze tylko Botha, który jednak już dawno był gotów rozpocząć układy o kapitulacyę a zdaje się, że o jego to dawniejszym oddziele mówi depesza, donosząca, że Boerowie usadowili się obecnie na wzgórzach, ciągnących się w kierunku Komatiport. Znajduje się tam około 3.000 żołnierzy, pod generałami Peinar i Goetze i mają dwie armaty i dziesięć mitraljez. — Są to resztki Boerów, zamierzające widocznie stawić rozpaczliwy opór; według ostatnich bowiem depesz także oddziały, kryjące się na południu Oranii zostały już rozbite a prezydent Oranii, Stayn, również wyznaczył już swego zastępcę, a zatem widocznie i on chce udać się „na urlop“.

Położenie na teatrze wojny wejdzie zatem niebawem w fazę drobnej partyzantki. Beorowie będą otaczali i urywali drobne siły angielskie, czynili zasadzki, niszczyli środki komunikacyjne. Chociaż stracili w generale Thoron najzdolniejszego przywódcę w wojnie wywiadowczej i podjazdowej, niewątpliwie znajdą dla niego następcę. Będą tedy dalej trapić Anglików, zatruwać im pokój, ale dalej ich oczekiwania iść nie mogą. Po ustąpieniu rządu transvaalskiego zagranice kraju, Anglicy będą mieli większe niż dotąd, prawo traktowania każdego Transvaalczyka, spotkanego z bronią w ręku, jako buntownika. Surowe nieprzebłagane egzekucye, będą bardziej, niż dotąd, na porządku dziennym.

Przewidując ten nowy charakter, jaki przybierze wojna, lord Roberts mianował generała Baden-Powella, obrońcę Mafekingu, dowódcą korpusu ruchomej policyi konnej, czyli żandarmeryi. Ma on przebiegać Oranię i Transvaal, ścigać najdrobniejsze grupy powstańców, rozbrajać ich i przywracać spokój i porządek wszelkimi sposobami. Misya to niełatwa i nie pociągająca, wybór Baden-Powella, uważają jednak ogólnie jako trafny, gdyż jego dziarskość, energia i dobry humor mogą mu zjednać przyjaciół nawet wśród Transvaalczyków, a nadają się do tego rodzaju zadania. Są jednak i tacy, którzy utrzymują, że nominacya ta ma na celu zatrzymać na czas dłuższy najpopularniejszego z bohaterów kampanii w Afryce, bo Anglicy sprawialiby mu tak hałaśliwe owacye, że zbladłyby wobec nich manifestacye na cześć innych generałów.

Dowódcą armii, która pozostanie jeszcze na teatrze wojny, będzie sir Redwers Buller. Co do lorda Robertsa, to z początkiem października ma odpłynąć do Anglii. Jak wiadomo, mianowany został generalissimusem armii wielkobrytańskiej, oraz szefem generalnego sztabu na miejsce usuwającego się po wysłużeniu swych lat marszałka polnego Wolseley. Gdyby nie kampania afrykańska, ni gdy Roberts, nazywany dawniej w Anglii pogardliwie generałem kolonialnym, nie byłby zajął tego pierwszego stanowiska militarnego. Koterye i intrygi przeznaczały na nie Bullera, którego sławę mocno przyćmiły wypadki wojenne w Natalu.

Nawet już Niemcom sprzykrzyła się przewlekająca się wojna afrykańska. Radzą więc Boerom, aby zaniechali bezskutecznego oporu, złożyli broń i uznali zwierzchnictwo Anglii, ponieważ wojna szkodzi interesom.... przemysłu niemieckiego. Wszyscy pamiętają dobrze znaną depeszę cesarza Wilhelma do Krügera po napadzie dr. Jamesona oraz burzy w prasie niemieckiej przeciw Anglii z powodu tego napadu. Jakże inaczej, całkiem inaczej brzmi to, co prasa niemiecka pisze dzisiaj o Boerach i o wojnie w Afryce południowej. Tak n. p. w „najbardziej liberalnym“ *Berliner Tageblacie* czytamy:

„Państwa europejskie pragną jak najszybszego przywrócenia stosunków prawidłowych w Transvaalu, zwłaszcza w obec wypadków chińskich, które narażają handel i przemysł na poważne straty. Nawet w Niemczech, gdzie sympatye dla Transvaalu były pewno wielkie, słyszy się co chwila twierdzenie, że wojna powinna skończyć się jaknajprędzej, to znaczy w warunkach istniejących, że Boerowie powinni zaprzestać oporu, aby Afryka południowa stała się znowu dostępna dla handlu. Żądanie to jest zupełnie uzasadnione, bo sprawa jest już ostatecznie rozstrzygnięta. Wszyscy wyczekują z utęsknieniem chwili ponownego otwarcia rynków południowo-afrykańskich. Gwałtowne odraczanie tej chwili musi wywołać powszechne niezadowolenie i osłabić sympatye dla Boerów, gdyż ostatecznie koszula jest każdemu bliższa ciała, niż surdut, i każdy powie sobie, że lepiej prowadzić handel z Afryką południową podwładną Anglii, niż cierpieć głód wraz z Boerami i skazywać na głód swoich robotników. Skoro nie można odmienić losu dzielnego ale nieszczęśliwego narodu Boerów, to rozsądek nakazuje porzucić nie dające się ziścić nadzieje i złożyć broń. Honorowi stało się doprawdy zadość, i ta heroiczna walka z pięcio i dziesięciokrotną przemocą pozostanie na zawsze w historyi świata, chociaż będzie przerwana zanim polegnie ostatni z Boerów. Przewlekanie walki i niepotrzebny rozlew krwi — to już nie bohaterstwo, lecz opór. Obawiamy się, że Boerowie, postępując w taki sposób, nie zdobędą już większych sympatyi, lecz tylko narażą się na ich utratę“.

To przynajmniej szczerze, — ale szczerość taka dyktowana interesem, graniczy z cynizmem.

KRONIKA

Lwów 22 września.

— **Deputacya** korpusu c. i k. weteranów wojskowych we Lwowie, pod przewodnictwem prezesa Związku krajowego dla Galicyi p. Bronisława Sędzimira, a złożona z pp. Leona Cieplika i Józefa Gruszofa; udała się w dniu 18 b. m. do Wiednia w sprawach reorganizacyi korpusów. W dniu wczorajszym deputacya została przyjętą przez naczelnika kancelaryi gabinetowej Najj. Pana, JE. Schiessla.

— **Zaproszenie na otwarcie teatru** we Lwowie, wystosowane przez tutejszą Radę do Rady miasta Krakowa, brzmi, jak następuje:

„Staraniem i kosztem gminy miasta Lwowa stanął pomnikowy gmach w ofierze polskiej sztuce narodowej. I oto zbliża się dla nas dzień radosny, w którym zostanie poświęconym i otwartym ten przybytek naszej sztuki dramatycznej — długo oczekiwany teatr miejski we Lwowie. Rada król. stoł. miasta Lwowa postanowiła uchwałą z 14 września, udać się z prośbą do świetnej reprezentacyi miasta Krakowa, aby raczyła w tym dniu uroczystości narodowej zaszczycić stolicę kraju swą obecnością. W wykonaniu tej jednomyślnej uchwały mam zaszczyt imieniem Rady miasta Lwowa zaprosić świetną Radę stoł. król. miasta Krakowa do wzięcia udziału w tej uroczystości, która się odbędzie we czwartek dnia 4 października o godzinie 11 przed południem. Mam nadzieję, że reprezentacya dawnej stolicy Jagiellonów nie odmówi tej serdecznej prośbie naszej i nie potrzebuję dodawać, że oprócz członków Rady, każdy mieszkaniec Krakowa, będzie dla nas pożądanym i serdecznie oczekiwanym gościem. Proszę uprzejmie o podanie dnia przyjazdu i liczby miłych gości, najdalej do 28 września 1900 celem zachowania dla nich wstępów na uroczystość i biletów na pierwsze przedstawienie“.

Małachowski.

— **Prof. Tadeusz Rybkowski** z dniem pierwszego października rozpoczyna kurs prywatny nauki rysunków i malarstwa dla pań. Od lat siedmiu istniejące te kursa w połączeniu z praktyczną nauką malarstwa na materyi, drzewie, porcelanie — dały już możność wielu rozwinięcia talentu i wykształcenia się w rysunku i malarstwie oraz zastosowania sztuki do wyrobu przemysłu. Bliższych informacyi udziela prof. Rybkowski w pracowni swojej w państwowej szkole pzzemysłowej ul. Teatralna.

— **Wiadomości osobiste.** Docent dr. H. Schramm powrócił do Lwowa.

— **Jubileusz** 50-letniego kapłaństwa obchodzić będzie w Krakowie w niedzielę, 23 b. m., O. Benedykt Postułka z zakonu OO. Karmelitów.

— **Mickiewicz w Lozannie.** W ostatnich czasach *Tygodnik Ilustrowany* podał garść wiadomości o pobycie wieszcza w Lozannie, zebranych przez p. Hen. Ced. Przypomina on, „iż Mickiewicz w Lozannie mało obcował z mieszkańcami tego pięknego grodu. Wieszcz miał czasu niewiele i choć skarżył się na żmudność pracy profesorskiej, pracował długo i sumiennie. Z pośród profesorów bywali u niego: Mannot, Pallis, Dawid i inni. Wszyscy byli pod urokiem geniuszu i serdeczności twórcy „Wallenroda“. Mickiewicz nie należał do ludzi, którzy starają się przypodobać; była to natura nawskróś szczera, wylana, oddająca się każdemu bez ukrytej myśli, bez wyrachowania“.

Dom, zwany przed 60 laty i obecnie „Beau-Séjour“ zmienił trochę swój wygląd zewnętrzny, i dzięki p. Hen. Ced. *Tygodnik* na podstawie współczesnego drzeworytu pomieścił podobiznę domu tego, jako miłą pamiątkę dla Polaków. Obecnie pomieszkanie Adama Mickiewicza zajmuje klub pod nazwą „cercle de Beau-Séjour“.

Autor wspomnień utrzymuje na podstawie badań swych skrzętnych, że istnieją wykłady Mickiewicza, spisane przez studentów. P. Orpiszewski twierdził, że drogocenny kurs ma u siebie jeden z ostatnich uczniów nieboszczyka, zamieszkały w Lozannie, a mianowicie p. Barney, adwokat, radca rządu federacyjnego — ale poszukiwania u staruszka nie doprowadziły do pożądanego skutku. Kursu dotąd nie znaleziono.

Co do tablicy pamiątkowej na cześć Mickiewicza, to p. Hen. Ced, zaznacza, że „był projekt podniesiony przez prof. Kallenbacha, czy przez prof. Ziembę, ażeby wmurować tablicę na pamiątkę pobytu w Lozannie — na domu, w którym mieszkał Mickiewicz. Projekt ten dotąd nie „przyoblekł się w szaty rzeczywistości“.

Pan Hen. Ced. podkreśla, że jest upoważniony do oświadczenia, „że ze strony właściciela domu „Beau-Séjour“ i ze strony klubu nie ma przeszkód na wmurowanie tam wspomnianej tablicy“. Wobec oświadczenia tego i upewnień, sądzimy — dodaje *Gazeta Warszawska* — że należałoby niewielką sumę (podobno 500 fr) zebrać jak najspieszniej i w ciągu najdalej paru miesięcy dobrą myśl w czyn zamienić. Urzeczywistnienie projektu jest obowiązkiem społeczeństwa — względem poety. Tak małą kwotę na tablicę pamiątkową, która światu całemu przypominać będzie, że w domu „Beau Séjonr“ mieszkał kiedyś największy Wieszcz Polski — zebrać łatwo wśród wielbicieli Mickiewicza. Za drobna to kwota, ażeby nie złożyło jej kilkanaście osób, zostających w bliższych z sobą stosunkach. Urzeczywistnieniem projektu, to jest wmurowaniem tablicy, zająć się może którykolwiek z Polaków, zamieszkałych w Genewie lub Lozannie.

═ **Fatalnych skutków** kawalerskiej jazdy naszych dorożkarzy, zaznał wczoraj po południu urzędnik p. St. W., który jadąc na kole ulicą św. Zofii, nagle dyszlem pędzącego dorożkarza nr. 89 (Skorobeckiego), wyrzucony został z siedzenia, a bicykl dostawszy się pod kopyta i koła dorożki uległ zupełnemu zniszczeniu. Dorożkarz usiłował umknąć z miejsca katastrofy i pragnął pana W., który skoczył do dorożki, ztamtąd wyrzucić, przy pomocy kilku przechodniów zdołano jednak wstrzymać zapędy gwałtownego dorożkarza i oddać go w ręce stójkowego.

— **Ślub** podkomorzego p. Pawła Sobolewskiego, c. i k. kapitana artyleryi, syna ś. p. Marcelego i Konstancyi z Dąbskich, z panną Ludwiką Hochbergerówną, córką Juliusza i ś. p. Heleny z Moraczewskich, odbył się we Lwowie dnia 18 b. m.

— **Turniej tennisowy.** Lwowskie Towarzystwo łyżwiarskie na zamknięcie tegorocznego sezonu letniego, urządza na stawach Panieńskich dla młodzieży szkół średnich turniej tennisowy. Turniej ten rozpocznie się w sobotę, 29 b. m., o godzinie 3 po południu i trwać będzie także przez niedzielę, 30 b. m., w którym to dniu nastąpi zamknięcie popisu i przyznanie nagród. W turnieju może brać udział młodzież szkolna z ukończonym 14 rokiem. Zgłoszenia przyjmuje kancelarya wydziału do piątku, 28 b. m., każdego dnia od godz. 5—7 wieczorem. Wkładka 2 K.

═ **Dwa pierścienie,** jeden z dużym brylantem, drugi z kilku rautami, ogólnej wartości 620 K., skradziono z mieszkania M. L. przy ul. Kazimierzowskiej.

═ **Od szynku do szynku** przy ulicy Zielonej wędrowała wczoraj wieczorem Marya Zyganowska z 7-miesięcznem dzieckiem, a gdy wreszcie — jak zauważył śledzący ją p. J. — po 12 kieliszku już późno poczęła się wałęsać po polu koło rogatki Zielonej, co nasunęło podejrzenie, że nosiła się z niejasnymi zamiarami względem swego dziecięcia, zawrócono Żyganowską, podającą się za wdowę po dyetaryuszu z Żydaczowa, i oddano policyi do stosownego zarządzenia.

— **Nagła śmierć.** Józef Zwierzchowski, 65-letni starzec, muzykant, zamieszkały przy ul. Ormiańskiej 11, siedząc onegdaj około godziny 7 w domu przy kolacyi, zachwiał się na krześle i po chwili już nie żył. Śmierć nastąpiła prawdopodobnie w skutek udaru sercowego.

— **Samobójstwa.** Z Sędziszowa donoszą do tutejszych dzienników, że włościanka z Góry ropczyckiej Marya Sapeta rzuciła się onegdaj wieczorem pod pociąg ciężarowy. Koła oderwały jej nogę, raniąc prócz tego kilkakrotnie. Nieszczęśliwa przeleżała całą noc obok toru kolejowego i dopiero nad ranem ją spostrzeżono. Przewieziona do szpitala zmarła.

Wczoraj rano koło szkoły kadeckiej znaleziono na drzewie wiszące zwłoki jakiejś kobiety, Nazwiska jej nie stwierdzono.

— **Z Husiatyna** piszą nam: W ostatnich czasach trzy pożary nawiedziły tutejszy powiat. W Żabińcach spłonęły obejścia sześciu gospodarzy, wartości 7300 K. W miasteczku Chorostkowie pochłonął ogień doszczętnie 3 domy, wartości 1000 K. W pożarze tym omal nie znalazła śmierci cała rodzina Majlecha Lutwaka. W chwili kiedy płomienie ogarnęły już dom, mieszkańcy jego pogrążeni byli w głębokim śnie. Na krzyk dopiero ratujących, zbudzili się i ratowali się ucieczką.

W miasteczku Kopyczyńcach spłonął dom Antoniego Uchacza, podpalony przez jego dzieci, które pod domem piekły kukurudzę.

— **Kronika pożarów.** W Podbereźcach, pow. brodzkiego, spaliły się w ostatnich czasach: karczma Nuchima Kristianpolera, tudzież 2 szopy, 2 stodoły, 2 stajnie, 2 spichlerze wraz ze znajdującem się tam zbożem i narzędziami gospodarskiemi Jurka i Michała Powroźników, ogólnej wartości 5000 K. Przyczyna pożaru na razie nie jest wiadomą.

Z niewiadomej przyczyny wybuchł w Rzeczycy, pow. rawskiego, pożar i zniszczył doszczętnie dom Abrahama Schrekenhamera, oraz zagrodę włościanina Hrycia Wojtowicza. Szkoda wynosi 4400 K. i była ubezpieczoną tylko na kwotę 1250 K.

W Urmaniu, pow. brzeżańskiego, obrócił pożar w perzynę dwa zabudowania gospodarskie wraz ze zwiezionymi i w dziedzińcach przechowanymi ziemiopłodami tegorocznymi, oraz narzędziami gospodarskiemi. Szkoda zrządzona pożarem wynosi około 20.000 K. i była ubezpieczoną tylko na 2400 K. Przyczyną pożaru było bawienie się 8-letniego syna Wasyla Swobody zapałkami.

— **Zmarł** w ostatnich dniach: W Haliczu, Maksymilian Schloss, autoryz. inżynier ze Stanisławowa.

— **Próby** z fantastycznej sztuki St. Rossowskiego „Circe“, rozpoczęto onegdaj w krakowskim teatrze miejskim.

— **Tragikomiczna przygoda** zdarzyła się w Krakowie pewnej Francuzce, p. Katarzynie Chantrain, która utraciwszy pakunki i pieniądze podróżne, znalazła tymczasowy przytułek w krakowskim klasztorze SS. Felicyanek. Pokazało się, że ta pani wybrała się „na świeże powietrze“ do Krakowa, który jej zdaniem jest wsią tatrzańską i „własnością pani Epsteinowej“. Naturalnie pani Ch. napróżno szukała w Tatrach takiej wsi, a zalterowana niepowodzeniem nie spostrzegła jak jej skradziono pieniądze i kufer na rzeczy. Dyrekcya kolei przyrzekła rzeczy jej dostawić, ale pieniądze przepadły.

— **Kwiat agawy.** Donoszą nam z Krakowa: W tutejszym Ogrodzie botanicznym rozwinął się bardzo piękny kwiat agawy, która jak wiadomo kwitnie raz na kilkadziesiąt lat. Charakterystycznem jest, że równocześnie zakwitła agawa także w Ogrodzie botanicznym we Lwowie i w Warszawie.

— **Rozprawa karna** przeciw oskarżonemu o żonobójstwo, włościaninowi Janowi Majchurze, która toczyła się wczoraj w Krakowie przed tamtejszym trybunałem sądu przysięgłych, zakończyła się uwolnieniem oskarżonego od zarzutu morderstwa, a zasądzeniem go na 5 lat ciężkiego więzienia za zabójstwo.

— **Międzynarodowy Zjazd dla historyi sztuki** otwarto wczoraj w Lubece. Mowę powitalną wygłosił imieniem senatu senator Brehmer.

Liczny poczet znakomitości bierze udział w Zjeździe.

— **O rzadkiej fatalności** losów donoszą z Wiednia:

Kilka dni temu zmarł tam 5-letni jedyny synek pocztyliona Tureka. Z powodu zajęcia męża, biedna matka zmuszona była zająć się przygotowaniami do pogrzebu, uprosiła więc sąsiadki o zaopiekowanie się przez ten czas dwuletnią córeczką. W ciągu dnia sąsiadka na krótko udać się musiała do piwnicy, pozostawiając na chwilę samo poruczone sobie dziecko. Krótka ta chwila wystarczyła na zgubę maleństwa, które, wdrapawszy się na parapet otwartego okna, runęło na bruk z 3 piętra. W ciągu doby nieszczęśliwi rodzice utracili dwoje dzieci!...

— **Ofiara pomyłki.** W tych dniach w osadzie w Aleksandrowie pod Łodzią, dwuletniej Bronisławie Ochmanównie dano zamiast lekarstwa roztworu potażu. Dziewczynka doznała strasznych poparzeń przewodu pokarmowego. Pomimo energicznej pomocy lekarskiej, biedne dziecko po kilku dniach życie zakończyło.

— **Na karę śmierci** przez powieszenie skazał onegdaj trybunał sądu przysięgłych w Krems gospodarza Dominika Göschla za zamordowanie teściowej.

— **Pożar w pociągu.** W pociągu mieszanym Nr. 73, który wyjechał onegdaj z Warszawy o godz. 9·40 wieczorem, wybuchł pożar w wagonie, w którym mieściły się materyały łatwo zapalne. Pożar powstał skutkiem tego, iż przez niedokładne zamknięcie wagonu przez szpary wpadła do wnętrza iskra z lokomotywy. Pociąg stanął na torze kolejowym, między stacyami Radziwiłłowem a Rudą Guzowską. Pociągi kuryerskie, berliński i wiedeński, wstrzymane zostały skutkiem tego, pierwszy w Rudzie Guzowskiej, drugi w Grodziskach. Od płonącego wagonu, jak donoszą dalsze depesze z miejsca katastrofy, zajął się wagon drugiej klasy — zawezwano robotników, którzy pracowali nad usunięciem palących się wagonów z toru kolejowego. Podróżnych ogarnął wielki przestrach. Wreszcie zdołano pożar zlokalizować. Pociągi kuryerskie wyruszyły w dalszą drogę z dwugodzinnem opóźnieniem.

— **Strzelanie z łuku,** sport zamierzchłe przypominający czasy, był także przedmiotem ciekawości na wystawie paryskiej. Gdy u nas sport ten wcale nie jest znany, a łuk i strzałę widzi się chyba czasem między dziecięcemi zabawkami, Anglicy i Francuzi uprawiają widocznie sport ten dość pilnie, jeżeli dostawili około 2.000 łuczników, należących do 200 rozmaitych klubów.

We Francyi istnieje nawet „Fédération des Compagnies d'Arc de France", która urządza rozmaite popisy i mistrzowstwa. Mistrzowstwa tegoroczne odbyły się w Paryżu, a składały się ze strzelania do tarczy w kierunku poziomym i do przedmiotów, zawieszonych u góry na tyczce o znacznej wysokości.

— **Okrucieństwa chińskie.** Potwierdza się obecnie wiadomość o zamordowaniu w Honkon biskupa niemieckiego i dwóch misyonarzy z zakonu św. Franciszka. Szczegóły zbrodni są straszne. Gdy wszyscy trzej mijali urząd celny w pobliżu wzmiankowanego miasta, Chińczyk, który ich zauważył, zawołał: „Oto Europejczycy". W mgnieniu oka pojmano ich, związano i rzucono na ziemię. Nasamprzód zdarto z biskupa wszystkie suknie, potem bito go bambusami. Jeden z oprawców przebił biskupowi bambusem brzuch natomiast dwaj inni wyłupali bezprzytomnemu oba oczy. Straszne męczarnie przywróciły biskupowi na chwilę przytomność. W tym czasie usiłował wydobyć sobie z poszarpanych wnętrzności gruby kij bambusowy. Gdy to spostrzegli oprawcy, wepchnęli mu z całą siłą jeszcze grubszy bambus w ten sposób, że jeden jego koniec wyszedł mu gardłem. Położyło to kres męczarniom, a po trzech godzinach tortur, biskup wyzionął ducha. W ten sam sposób zginął jeden z towarzyszących biskupowi misyonarzy. Drugiego obwinięto w bawełnę, oblano naftą i spalono.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Włodzimierz Godlewski „Austryackie prawo procesowe cywilne". Podręcznik systematyczny dla nauki i praktyki. Lwów 1900. Nakład K. S. Jakubowskiego. Stronic VII i 516 in 8°. Cena 12 K. 50 h.).

Zostawiając fachowym krytykom ocenę dzieła, którego ukazanie się powita z zadowoleniem cała nasza jurysprudencya jako dowód ruchu i życia w dziedzinie naszej literatury prawniczej, należy zaznaczyć, że w podręczniku tym wyłożył autor w sposób systematyczny całą normę jurysdykcyjną i procedurę cywilną, a więc przedstawił cały system austryackiego prawa procesowego — z uwzględnieniem potrzeb nauki jako też i praktyki. Cały więc przedmiot jest jak najdokładniej wyczerpany, a nie ma przepisu ustawy, któryby nie został uwzględniony. Nie pominął też autor nigdzie zdobyczy nauki a zwracając szczególną uwagę na naukę o stosunku procesowym wykazuje wszędzie oddźwięk tej nauki i w naszem nowem prawie. Przedstawił też wszelkie zasady nie tylko prawa nowego ale i w ogóle cywilnego prawa procesowego, wskazując na których zasadach nowe prawo jest zbudowane, a które i z jakich powodów ono pominęło. Wszelkie instytucye prawa procesowego i kwestye, które się na tle jego wywiązują, są opracowane tak ze stanowiska teoryi jak i praktyki, przy uwzględnieniu judykatury i wyjaśnień wydanych przez c. k. Ministerstwo sprawiedliwości. To też znajdzie czytelnik w tym podręczniku nie tylko całą teoryę prawa procesowego, ale też i wskazówki, jak ducha nowej ustawy rozumieć i jak poszczególne przepisy w praktyce stosować, a nadarzające się kwestye wątpliwe rozstrzygać należy.

Portret H. Sienkiewicza umieściło pismo ilustrowane chorwacko serbskie p. t.: *Nada*, wychodzące w Serajewie.

Teatr polski w Łodzi, zostający obecnie pod dyrekcyą p. Henryka Grubińskiego, rozpoczyna nowy sezon w przyszłym tygodniu „Hajduczkiem", przeróbką powieści Sienkiewicza „Pan Wołodyjowski". W składzie drużyny artystycznej znajdujemy dawnych znajomych naszych panie Czaplińską i Gromnicką, oraz p. Wostrowskiego.

Repertoar teatru ruskiego (ul. Franciszkańska 7, w sali „Gwiazdy").

Dziś, w sobotę „Chata za wsią", dramat ludowy ze śpiewami i tańcami w 5 aktach, przerobiony z powieści Kraszewskiego.

W niedzielę „Nieszczęśliwa miłość", dramat ludowy ze śpiewami i tańcami w 5 aktach W. Mańka.

Początek punktualnie o godzinie 7 wieczorem. Bilety wcześniej nabywać można w „Narodnej torhowli" i Tow. „Ruska besida", Rynek l. 10.

W nauce: „Skapany świat", obraz ludowy ze śpiewami i tańcami w 4 aktach Wł. Orkana. Sztuka ta świeżo napisana, nie była graną dotychczas na żadnej scenie.

Z Izby sądowej.

Lwów, 22 września.

(Oszustwo.)

Na wczorajszej popołudniowej rozprawie obrońca dr. Grek wręczył p. Jahnowi rachunek jego wydatków rocznych za r. 1893 z zapytaniem, czy sporządzenie tego rachunku jest tego rodzaju, że przeczytawszy go nie może mieć jasnego obrazu o swoich wydatkach.

Przewodniczący uprasza p. Jahna, by przygotował się do tej odpowiedzi. W czasie gdy p. Jahn „z wielkiem namaszczeniem" przed ławką dziennikarską studyuje między innemi pozycye „za wódkę przy polowaniu", „za zapomogi i jałmużny za listy", wchodzi na salę nowy świadek.

Jest nim Konstanty Pietruski, b. rachmistrz dóbr tłumackich, obecnie właściciel biura wywiadowczego we Lwowie.

P. Jahn szybko zoryentowawszy się we wręczonym mu rachunku, uśmiechnięty biegnie do ławy, na której siedzi obrońca oskarżonego dr. Grek, i z miną tryumfatora oświadcza, że są tam poszczególnione wydatki odnoszące się do dworu i wyłożone na jego osobę.

Na stosowne pytanie przewodniczącego rozprawy oświadcza p. Jahn, że nieraz sobie notował pobierane kwoty gotówką, jednakże nigdy nie zastanawiał się głęboko nad wydatkami domu, gdyż go to tak bardzo nie obchodziło.

Obrońca oskarżonego zapytuje p. Jahna, czy pamięć jego jest taką, iż gdyby na przykład w pewnym miesiącu wydał 600 zł., a porachowano mu 6000 zł., czy nie przypomniałby sobie tej pozycyi, przy przedłożeniu rachunku wydatków.

Św. J a h n: Zdziwiłbym się, gdyby mi to zrobiono!

Św. P i e t r u s k i daje wyjaśnienia co do pozycyi 7469 zł. 61 ct. Wyrabiając zaległości po swoim poprzedniku, nie wpisywał w r. 1891 rozmaitych pozycyj do książek, tylko notowałby je osobno. Wie, że z pożyczki na Oleszę zostawiono na rachunek p. Gumińskiego kwotę 7469 zł. 61 ct. Wyrobiwszy wszystkie restancye, począł wpisywać rachunki przez siebie prowadzone. Przyszedłszy na pozycyę p. Gumińskiego, zapytał Gumińskiego w obecności p. Jahna, co ma z pozycyą tą zrobić. Na to zapytanie zwrócił się Gumiński do Jahna, coś z sobą pomówili, poczem Jahn oświadczył: „to jest moja pozycya;" Usłyszawszy to, świadek uskutecznił naturalnie przeprowadzenie kasowe na wyraźne polecenie p. Jahna.

Przewodniczący wykazuje świadkowi nieprawdziwość zeznań. Świadek bowiem prowadził książkę kasową tylko do 9 września 1891 roku, gdyż od tego czasu zaczął prowadzić książkę kasową kasyer Tomżyński, przeprowadzenie kasowe zaś nastąpiło w październiku. Wynika więc z tego, że przeprowadzenie kasowe nie mogło nastąpić natychmiast, to jest wtedy, kiedy jeszcze świadek prowadził książkę kasową.

Przewodniczący radca Gołkowski wyraża w dalszym ciągu powątpiewanie, czy w ogóle sprawa tak się miała, jak ją świadek przedstawia. Dowodem tego twierdzenia r. Gołkowskiego jest, że kwit Gumińskiego pozostał, pomimo przeniesienia tej pozycyi na konto Jahna. Zdaniem radcy p. Gołkowskiego powinien być obecnie kwit Jahna a nie Gumińskiego.

Na tem o godzinie 6·30 odroczył przewodniczący rozprawę do dzisiaj godziny 9 rano.

Na dzisiejszej przedpołudniowej rozprawie zeznawał w dalszym ciągu świadek P i e t r u s k i. Zeznał on, że cała administracya dóbr tłumackich spoczywała jedynie w ręku Gumińskiego. Z kolei scharakteryzował świadek osobę p. Jahna. Zdaniem jego p. Jahn był zupełnie zdrowym na umyśle, tylko bardzo dziecinnym. Majątkiem się p. Jahn wcale nie interesował, natomiast zajmował go teatr i wszystko to, gdzie można się było zabawić. Kwit Gumińskiego na kwotę 7469 zł. 61 ct. leżał złożony w aktach, które znajdowały się w pokoju świadka. Gumiński miał każdej chwili przystęp do tych aktów i gdyby był chciał, mógłby był ten kwit wziąć.

Na zapytanie obrońcy dr. Greka, czy jest możliwem, że p. Jahn mógł był wystawić kwit na sumę, który jednak zaginął, odpowiada świadek, że jest niemożliwem.

P r z e w.: Dla czego nie zażądałeś pan kwitu zaraz od p. Jahna?

Św. P i e t r u s k i: Wystarczało mi ustne polecenie p. Jahna.

Z kolei zapytuje obrońca dr. Grek p. Jahna, czy kwity przedkładane mu przez Gumińskiego zawsze czytał i czy tyle miał zaufania do Gumińskiego, że byłby podpisywał kwity nawet bez czytania.

Zapytany oświadcza, że przedkładane kwity zazwyczaj czytał. Miał jednak do Gumińskiego zaufanie i byłby podpisywał kwity nawet bez czytania.

Jeden z sędziów przysięgłych: Dlaczego przenosząc w książce kontowej pozycyę 7469 zł. 61 ct. z konta p. Gumińskiego na konto p. Jahna, nie uczyniłeś pan uwagi tego rodzaju, że stało się to na wyraźne życzenie p. Jahna?

Św. P i e t r u s k i nie daje na to żadnej odpowiedzi.

Na salę wchodzi nowy świadek Leon Turzański, star. komisarz straży skarbowej. Po zaprzysiężeniu zeznaje, że w Tłumaczu przebywa od 1 czerwca 1893. Z Gumińskim i Jahnem spotykał się w zarządzie dóbr tłumackich tylko w sprawach urzędowych. W prywatnych mieszkaniach obu powyższych bywał tylko na święta Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy. Świadek był raz obecny, jak p. Gumiński wręczył p. Jahno wi znaczniejszą sumę pieniężną; mogło być wtedy około 10,000 zł. Kwotę tę schował p. Jahn do swej kasy. Świadek widząc tak wielką sumę w ręku p. Jahna, pomyślał sobie w duchu: „A to będzie mógł sobie p. Jahn pohulać!"

Z kolei przedstawia świadek w najczarniejszych barwach obraz panującej obecnie nędzy w domu Gumińskiego, przytaczając na dowód, że w obecnym roku w lecie syn p. Gumińskiego sprzedawał w torebkach papierowych porzeczki po domach w Tłumaczu. Przytoczył następnie p. Turzański słowa, jakie słyszał od rozmaitych ludzi: „To się Gumiński dorobił, że aż syn musi teraz roznosić w torebkach na sprzedaż porzeczki".

Co do osoby p. Jahna zaznaczył p. Turzański, że Jahn „nie był taki głupi, jak się wydawał" a słyszał nawet, że „Jahna robią tylko głupim". Również twierdził świadek, że Gumiński nie był absolutnym władcą w dobrach tłumackich, przytaczając na to dowody.

Na tem o godz. 1 zarządził przewodniczący kilkuminutową przerwę.

(Po przerwie).

Po odczytaniu zeznań ś. p. Brunona Tepy, który stwierdza, że gospodarstwem w Tłumaczu zajmował się Gumiński, a nie Jahn, po odczytaniu całego szeregu dokumentów, odnoszących się do tej sprawy i orzeczenia znawców lekarzy sądowych, stwierdzającego, że p. Jahn jest umysłowo upośledzonym i nie ma żadnej samoistności, zabrał głos oskarżyciel publiczny, a cofając oskarżenie o zbrodnię oszustwa, wniósł oskarżenie jedynie o zbrodnię sprzeniewierzenia kwoty 7469 zł. 61 ct.

Obrońca dr. Grek wyraża zdziwienie, że cofnięcie oskarżenia o oszustwo nastąpiło po 4 latach dopiero teraz.

Na tem o godz. 1·50 przerwał przewodniczący rozprawę do godziny 4 po południu.

Głosy publiczne.

Otrzymujemy z Wiesbadenu następujący telegram:

Wiesbaden, 22 września. Upraszam najuprzejmiej o zamieszczenie następującego oświadczenia:

Do rąk moich doszła wydana we Lwowie i energicznie kolportowana broszura, zawierająca szereg najniegodziwszych osobistych przeciw mnie napaści. Ażeby ocenić wartość moralną zamaskowanych inicyatorów broszury, którzy godząc we mnie osobiście, chcieli najwidoczniej ugodzić w *Kraj* a tem samem i w stronnictwo, którego *Kraj* jest organem, wystarczy zaznaczyć, że wszystkie przytoczone w tej broszurze zarzuty potwarcze były p r z e d 16 l a t y przedmiotem rozprawy w s ą d z i e h o n o r o w y m, złożonym z profesora Ignacego Baranowskiego jako przewodniczącego i arbitrów stron: Józefa Kościelskiego członka pruskiej Izby panów, ś. p. Henryka Krajewskiego prezesa koła adwokatów warszawskich, Aleksandra Oskierki b. redaktora *Ateneum* i Kazimierza Zalewskiego redaktora *Wieku*.

Sąd ten po rozpatrzeniu złożonych przez obie strony dowodów i przesłuchaniu świadków, wyrokiem z dnia 24 maja 1884 roku jednomyślnie orzekł, że w punkcie głównym zarzuconej winy „w c a l e n i e p o p e ł n i ł e m"; w innych faktach sąd nie znalazł przekroczeń „przeciw honorowi i uczciwości" i uznał, że wszystkie postawione mi zarzuty „zostały przed arbitrami — o d p a r t e." Ten wyrok jasny i stanowczy był naturalnie moim przeciwnikom wiadomy. Jeżeli mimo to nie zawahali się wyrwać z akt sprawy niektóre stronice, materyał jednostronny i potwarczy, przez sąd honorowy rozpatrzony i obalony i ogłosić go po kilkunastu latach jako dowód niezbity przeciwko mnie, to można domyśleć się na co liczyli: na łatwowierność ludzką, na znaną lepkość wszelkiego oszczerstwa, na to wreszcie, że wyrok sądu honorowego z roku 1884 został przez wielu zapomniany, a wielu jest nieznany zupełnie. Mam głęboką wiarę, że te wyrachowania zawiodą autorów i inicyatorów broszury i że taktyka prowadzenia walki politycznej bez żadnych moralnych skrupułów potępiona zostanie przez wszystkich ludzi uczciwych bez względu na to, do jakiego stronnictwa należą.

Erazm Piltz, redaktor *Kraju*.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Wiedeń, 22 września. Cukier (stały) 27·50. Nafta niezmieniona. Spirytus silny 45·20 do 45·60.

Wiedeń, 22 września. Targ zbożowy *(Kursa w koronach i po 50 klg.).* Pszenica na jesień 7·80 do 7·90. Pszenica na wiosnę 8·36 do 8·38. Żyto na jesień 7·65 do 7·68. Żyto na wiosnę 7·95 do 7·98. Kukurudza na sierpień - wrzesień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień - październik 6·70 do 6·76. Kukurudza na maj-czerwiec 1901 r. 5·32 do 5·34. Owies na jesień 5·58 do 5·59. Owies na wiosnę 5·88 do 5·89. Rzepak na sierpień-wrzesień 15·— do 15·20. Rzepak na wrzesień-październik 15·— do 15·20. Rzepak na styczeń-luty 1901 r. —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—. Tendencya: silna. Pogoda: piękna.

Budapeszt, 22 września. Targ zbożowy. *Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na październik 7·68 do 7·69, pszenica na kwiecień 8·10 do 8·11. Żyto na październik 7·21 do 7·21. Żyto na kwiecień 7·52 do 7·54. Owies na październik 5·24 do 5·25. Owies na kwiecień 5·56 do 5·57. Kukurudza na wrzesień 6·70 do 6·75. Kukurudza na październik —·— do —·—. Kukurudza na maj 1901 r. 5·— do 5·01. Rzepak na wrzesień —·— do —·—. Oferty na pszenicę liczne. Chęć kupna: ożywiona. Tendencya: silna. Pogoda: piękna.

Berlin, 22 września. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 84·50, Spirytus 51·—.

Paryż, 22 września. Trzyprocentowa renta 100·25. Mąka 26·15.

Giełda towarowa. Cukier surowy loco Aussig 27·25 do —·—, loco Ołomuniec 25·55 do —·—, loco Berno-Wiedeń 25·55 do —·—, na październik-grudzień loco Aussig 26·10 do 26·20. Cukier w kostkach: *prima* 86·75 do 87·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: loco Wiedeń 45·20 do 45·60. — Nafta kaukaska: *transito* Tryest 12·50 do 13·—, galicyjska przeźroczysta 39·35 do 40·35. Ceny w koronach.

Targ zbożowy.

Lwów, 22 września. Pszenica gotowa: 16·— do 16·50, pszenica na termina —·— do —·—, żyto gotowe 13·50 do 14·—, żyto na termina —·— do —·—, owies oborowy gotowy 12·50 do 14·—, owies na termina —·— do —·— jęczmień pastewny 13·— do 13·60, jęczmień browarniczy 14·— do 14·50, groch do gotowania 17·— do 24·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—. bobik 12·— do 13·—, hreczka 17·—

do 20·—, koniczyna czerwona galicyjska —·— do —·—, biała —·— do —·—, tymotka —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—, kukurudza 14·— do 15·—, nowa —·— do —·— do chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—, rzepak 26 — do 27·50, groch pastewny 15·— do 16·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 19·10 do 20·—, *paritas* Tarnopol na termin 17·— do 18·—, waranty —·— do —·—.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan wczoraj przed południem złożył półgodzinną wizytę księżnej Hohendorf, Małżonce Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda.

Z Wiednia donoszą, że Koloman Szell konferował z hr. Gołuchowskim, a potem z dr. Koerberem i Kallayem.

We czwartek po południu odbyło się pod przewodnictwem P. Prezydenta Ministrów dr. Koerbera posiedzenie Rady gabinetowej.

Z Belgradu donoszą o odwołaniu z ztamtąd posła niemieckiego, a to rzekomo z powodu, iż zarówno on, jak i jego małżonka zajęli w obec małżeństwa króla Aleksandra postawę, uniemożliwiającą im bywanie u dworu.

Rząd serbski złożył komisyę, która ma zająć się zredagowaniem nowej ustawy, mającej na celu uregulowanie i utrwalenie dotychczasowego chwiejnego stanowiska urzędników państwowych. Komisya ta składa się z licznych exministrów i wyższych urzędników. Rząd postanowił dalej przeprowadzić reorganizacyę policyi serbskiej w duchu równoczesnych potrzeb.

Książę Ferdynand, który przedwczoraj powrócił do Sofii, przyjął dymisyę ministra Naczewicza. W jego miejsce powołał książę dotychczasowego wiceprezydenta Zgromadzenia narodowego Titozewa, należącego do stronnictwa radosławowskiego.

Poważny zastęp osiadłych w Bułgaryi Macedończyków wystosował pod adresem bułgarskiego ministra spraw wewnętrznych Radosławowa protest przeciw insynuacyi, jakoby Macedończycy nadużywając gościnności bułgarskiej, rozwijali w księstwie rewolucyjną, lub co gorsza zbrodniczą działalność. Równocześnie proszą o zarządzenie surowego śledztwa przeciw tym skrajnym żywiołom, które nierozważnem swojem postępowaniem kompromitują sprawę macedońską.

Parlament rumuński został zwołany na nadzwyczajną sesyę, która rozpocznie się 8 października.

W sprawie odwołanego bankietu paryskiej rady gminnej, ogłasza Agencya *Havasa* notę, w której zaprzecza, jakoby gabinet francuski zakazał odbycia tego bankietu i w ogóle projektowanych przez radę gminną uroczystości. Przeciwnie, p. Bouvard, któremu powierzono kierownictwo tych uroczystości, otrzymał upoważnienie do aprobowania dotyczących wydatków o czem zawiadomiono biuro Rady gminnej w Paryżu. Wbrew jednak istniejącemu zwyczajowi, według którego w takich wypadkach Rada gminna i prefektura wspólnie wysyłają zaproszenia, tutaj usunięto prefekturę zupełnie; prefekt policyi otrzymał w d. 10 b. m. tylko zwykłe zaproszenie a prefekt departamentu Sekwany nie otrzymał zgoła żadnego. Pomimo to prefektura przyjęła tylko do wiadomości tę nieprawidłowość, nie wyciągając ztąd żadnych konsekwencyj i nie zmieniając w niczem wskazówek, udzielonych p. Bouvard. Tymczasem rada gminna, gdy prezydent Loubet odmówił udziału w bankiecie odwołała wszystkie uroczystości; w obec tej uchwały, aby ludności Paryża i zwiedzających wystawę nie pozbawiać zapowiedzianych rozrywek, administracya wystawy postanowiła uroczystości urządzić na swój koszt.

Wielki bankiet republikański dla merów Francyi odbędzie się jutro, w niedzielę, w Tuileryach; bankiet municypalny, projektowany na pojutrze, nie odbędzie się wprawdzie, ale jak z powyższej noty wynika, wszystkie inne projektowane uroczystości będą urządzane, na koszt wystawy a nie miasta Paryża.

Korespondent z Moskwy do londyńskiego *Standardu* przesłał podobno autentyczne sprawozdanie o strasznych okrucieństwach w Mandżuryi, jakich tam dopuszczają się Rossyanie. 5000 Chińczykom, którzy obsadzili przedtem Błagowieszczeńsk, odebrano broń i zabrano ich własność, poczem wojska rossyjskie przepędziły ich do miejscowości odległej o 5 mil, a stamtąd w małych oddziałach eskortowały nad rzekę i rozkazały im, aby udali się na brzeg chiński. Nie było łodzi do przewozu. Jakkolwiek rzeka ma tam milę szerokości i jest bardzo rwącą, wrzucano mężczyzn, kobiety i dzieci do wody, poczem ich kłuto i strzelano, a zwłokami rzucano na jeszcze żyjące ofiary. W innych wsiach chińskich miały miejsce podobnie okrutne sceny. Według przypuszczalnego obliczenia, zabito w ten sposob do dnia dzisiejszego około 12.000 osob.

Nowy wódz Amerykanów na Filipinach, generał Mac Arthur telegrafuje z Manili, że wojsko amerykańskie zaatakowało pod Mavitac 8000 powstańców. Po gorącej walce cofnęli się Amerykanie, ale też i powstańcy opuścili plac boju następnego dnia. Straty Amerykanów wynoszą 24 ludzi; po stronie powstańców padło 10.

Oprócz znanej nominacyi lorda Robertsa generalissimusem wojsk angielskich w miejsce lorda Wolseleya, który przechodzi w stan spoczynku, — wywarła silne wrażenie w Anglii także nominacya sir Wiliama Butlera na głownego dowódcę obozu wojskowego w Aldershott, na jedno zatem z najwybitniejszych stanowisk militarnych w Anglii. Zdaniem znawców, jest to najzdolniejszy z generałów angielskich. Popadł był w niełaskę, gdy się dowiedziano, że odradzał wojny obecnej i przedstawiał doskonałą organizacyę Boerów oraz zapasy ich amunicyi i broni a wykazywał złe przygotowanie się do wojny ze strony Anglii. Nie chciano go słuchać i nieledwie uważano za zdrajcę. Wypadki dowiodły, jak dalece miał słuszność. Generał Butler znosił milcząco niezasłużone krytyki. Dzisiaj otrzymał zadośćuczynienie. Rząd angielski dowiódł przez tę nominacyę, że umie sam siebie przezwyciężyć.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Szach perski w Wiedniu.

Wiedeń, 22 września. Szach perski przyjął wczoraj tutejsze ciało dyplomatyczne.

Wiedeń, 22 września. Zapowiedziane na wczoraj po południu wizyty szacha u Członków Domu Najwyższego musiano odwołać z powodu zmęczenia szacha po podróży. Tylko poseł perski Meriman Khan, złożył u członków Najwyższego Domu karty wizytowe. Po południu o godzinie 5 odbył się w Burgu obiad galowy na cześć szacha, który siedział po prawej stronie Najj. Pana mając po prawicy Najd. Arcyksiężnę Izabelę. Po lewej stronie Najj. Pana siedziała Arcyksiężniczka Elżbieta. W obiedzie uczestniczyli oprócz członków Najwyższego Domu PP. Ministrowie, dygnitarze dworscy i świta szacha.

Podczas obiadu wzniósł Najj. Pan toast w języku francuskim na cześć szacha, poczem orkiestra wojskowa zaintonowała perski hymn narodowy. Następnie szach wygłosił toast na cześć Najj. Pana w perskim języku, a orkiestra zagrała hymn austryacki.

Wiedeń, 22 września. Na galowem przedstawieniu w nadwornej operze obecnym był wczoraj szach w towarzystwie Najj. Pana, Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i innych Najd. Arcyksiążąt i Najd. Arcyksiężen. Szach siedział w loży dworskiej, a w innych lożach zajęli miejce członkowie jego świty, najwyżsi dygnitarze państwowi, generalicya i korpus oficerski. Szach rozmawiał często zapomocą tłómacza z Najj. Panem i z Najd. Arcyksiężną Izabellą.

Wiedeń, 22 września. Szach zwiedzał dziś przed południem arsenał wojskowy, muzeum państwowe i ujeżdżalnię dworską.

Kraków, 22 września. *(Tel. pryw.)* Wczoraj wieczorem pociągiem pospiesznym przejechał przez Kraków z Wiednia do Nadwórny Najd. Arcyksiążę Otton.

Kraków, 22 września. *(Tel. pr.)* Zmarł tu po długiej chorobie w 59 roku życia prof. dr. Józef Kleczyński, który na tutejszym Uniwersytecie był profesorem prawa politycznego i administracyi; zmarły był dyrektorem miejskiego biura statystycznego.

Kraków, 22 września. *(Tel. pryw.)* Dnia 25 b. m. przybywa tu radca Dworu Mach, który w Ministerstwie oświaty ma referat sadowniczy i ogrodniczy. P. Mach konferować będzie w Krakowie z reprezentantami ogrodnictwa w sprawie założenia szkoły ogrodniczej na Prądniku. Dnia 26 będzie obecny na otwarciu kursu sadowniczego w Dąbiu, a następnego dnia pojedzie do Tarnowa na otwarcie wystawy sadowniczej.

Kraków, 22 września. Z Poznania donoszą, że ksiądz Julian Wolszläger osiadł w Rotterdamie aby tam stale zajmować się sprawami polskich wychodźców.

Wiedeń, 22 września. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał pensyonowanemu starszemu nadzorcy więzień przy zakładzie karnym dla mężczyzn w Wiśniczu, Ripperowi, srebrny krzyż zasługi z koroną.

Wiedeń, 22 września. Wspólne konferencye ministeryalne pod przewodnictwem hr. Gołuchowskiego odbywały się dziś w dalszym ciągu.

Wiedeń, 22 września. Podług doniesienia komendy austryackiej eskadry w Azyi wschodniej, oddział austro-węgierski złożony z 4 oficerów i z 45 żołnierzy zajął razem z Niemcami i Rossyanami 20 b. m. fort południowy w Peitang. Flaga austryacka została zawieszona na zajętym forcie obok niemieckiej. Następnie Rossyanie zabrali jeszcze dwa działa. Po stronie austryackiej padł jeden kadet, dwóch oficerów jest lekko a 12 żołnierzy przeważnie ciężko rannych.

Berno morawskie, 22 września. Tutejszy związek przemysłowców uchwalił wystosować do rady gminnej petycyę, z prośbą o poczynienie kroków u Rządu, ażeby państwowy podatek konsumcyjny od węgla wynoszący 8·64 halerzy na cetnarze został zniesiony. W podaniu zaznaczono, że podatek ten dla Wiednia i Tryestu już od roku 1890 względnie 1891 nie istnieje i że zniesienie go zupełne w obecnych stosunkach także dla przemysłowców morawskich byłoby wielką ulgą.

Dux, 22 września. Dotychczas wydobyto 43 trupów ze spalonego szybu, 10 robotników brakuje, prawdopodobnie również zginęli. 8 rannych dotąd jest jeszcze przy życiu.

Kalocsa, 22 września. Arcybiskup Csaszka otrzymał z okazyi 50-letniego jubileuszu kapłaństwa liczne powinszowania, między nimi od Najj. Pana i Papieża.

Warszawa, 22 września. W Romanowie na Podlasiu zmarła Marya z Rulikowskich Kraszewska, wdowa po powieściopisarzu Kajetanie Kraszewskim.

Warszawa, 22 września. Wczoraj rozpoczęto tu podobne roboty około telefonu Warszawa-Petersburg. Jeżeli próby wypadną dobrze z wiosną zostanie otwartą komunikacya telefoniczna między Petersburgiem a Warszawą.

Częstochowa, 22 września. Przybyli te wczoraj z Warszawy pp. Szyller i Dziekoński ten ostatni z dokładnymi planami odbudowania wieży na kościele. Z Krakowa wysłano opecyalistę w odbudowywaniu starodawnych gmachów architektę Odrzywolskiego wszyscy trzej wraz z przeorem O. Reymanem odbędą konferencyę.

Poznań, 22 września. *(Tel. pr.) Kuryer Poznański* donosi, że mimo polecenia ministerstwa oświaty, aby znane rozporządzenia Studta były wprowadzane jak najoględniej, już teraz inspektor Friedrich, protestant, obchodzi klasy podczas nauki religii katolickiej i prowokacyjnie wypytuje dzieci, jak wiele nauczyły się z religii.

Berlin, 22 września. Na cyrkularz hr. Buelowa nadeszły dotychczas odpowiedzi Austro-Węgier, Włoch i Francyi, oświadczające zgodę.

Paryż, 22 września. Z okazyi bankietu merów, przedłożył minister sprawiedliwości prezydentowi Loubetowi dekret w sprawie udzielenia amnestyi 160 zasądzonym. Amnestya ta dotyczy różnych stronnictw.

Nowy Jork, 22 września. Telegram z Hawanny donosi, że większość wybranych z Kuby posłów do konstytucyjnego konwentu, składa się z nieprzyjaciół Ameryki i z żywiołów rewolucyjnych.

Nowy Jork, 22 września. Donoszą o zajściach w kopalniach węgla, w skutek strejków; mianowicie w okręgu Shenandoah zostali górnicy dwóch kopalń węgla wczoraj wypędzeni przez innych robotników, mianowicie Litwinów i Polaków; toż samo stało się w innych okręgach.

Wypadki w Chinach.

Wiedeń, 22 września. *Polit. Corresp.* donosi z Taku, że sprzymierzeni zajęli Czinhai. Bokserowie jednak zdołali uciec.

Li-Hung-Czang przybył do Tien-tsinu i jedzie zaraz dalej a za 5 dni będzie w Pekinie.

Berlin, 22 września. *Biuro Wolfa* donosi, że hr. Waldersee przybył wczoraj do Wutung i zamierza udać się dzisiaj do Czing-Tau.

Paryż, 22 września. Carrejolles donosi o zajęciu fortu Peitang w dniu 20 września.

Paryż, 22 września. Konsul francuski w Kantonie telegrafuje, że w pobliżu Kantonu wybuchły rozruchy. Wiele miejscowości zniszczonych. Misyonarze uciekają, wicekról jest bezsilny. Konsulowie żądają wysłania wojsk.

Londyn, 22 września. *Daily Telegraph* donosi z Waszyngtonu rzekomo z autentycznego źródła, jakoby rząd Stanów Zjednoczonych oświadczył, że nie może popierać propozycyi niemieckiej.

Londyn, 22 września. *Times* donosi z Pekinu: Angielskie siły wojenne są obecnie tak szczupłe, że nie wystarczają na ekspedycyę przeciw Bokserom. Anglicy mają tam tylko 400 ludzi piechoty i 50 jazdy, w skutek czego wyprawa na Bokserów została odroczoną.

Londyn, 22 września. Pedług telegramu *New Jork Heralda* z Pekinu nadszedł tam dekret cesarski, który zapowiada przybycie cesarza i cesarzowej wdowy do Talienfu. Gubernator w Szansi wyznaczył fundusze dla wybudowania pałacu w Szianfu, która ma odtąd być stolicą Chin.

Tongku, 22 września. Li-Hung-Czang przybył tu wczoraj. Przyjęto go bez szczególnych honorów tylko oficerowie rossyjscy i japońscy złożyli mu wizytę. Następnie miał dłuższą konferencyę z generałem Aleksiejewem na pokładzie rossyjskiego okrętu wojennego. Li Hung-Czangowi przydzielono 7 żołnierzy rossyjskich jednakże bez broni. Udaje się on osobnym pociągiem do Tientsinu.

Waszyngton, 22 września. Generał Chaffee telegrafuje z Pekinu, że 19 września powróciła tam ekspedycya Wilsona, osiągnąwszy swój cel bez żadnych strat. Okolica Pekinu jest z każdym dniem spokojniejszą.

Tokio, 22 września. Skombinowany oddział Niemców, Rossyan i Francuzów zdobył dnia 20 września forty Peitang.

Shanghaj, 22 września. Wczoraj po południu przybył tu hr. Waldersee, witany gorąco. W porcie stała kompania honorowa wojsk sprzymierzonych, przyczem byli także obecni komendanci wszystkich oddziałów. Hr. Waldersee wysiadł i zamieszkał w niemieckim konsulacie. Dzisiaj odbędzie się parada wojskowa.

Hongkong, 22 września. Z kantonu donoszą o rozruchach przeciw chrześcianom; w okręgu Samszin katolickie kościoły zostały spalone a chrześcianie chińscy wymordowani.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 22 września. *Biuro Reutera* donosi z Winburga, że prezydent Stein zamianował sędziego Herzoga zastępcą swoim, jako prezydenta Oranii.

Londyn, 22 września. Roberts donosi: Ponieważ udało się przeszkodzić skoncentrowaniu się nieprzyjacielskich sił na Doornbergu, przeto został także opór w południowej Oranii złamany.

Pretoria, 22 września. Marszałek Roberts przybył tutaj. Termin wyjazdu jego do Anglii jeszcze nie oznaczony.

Laurenzo-Marquez, 22 września. Most na rzece Komati został zuowu zniszczony, w skutek czego ruch kolejowy do zatoki Delagoa ustał. Anglicy czynią przygotowania do rekonstrukcyi tego mostu.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 22 września 1900. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 654·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 670·—, Akcye Anglobanku 274·—, Akcye Unionbanku 551·—, Akcye Länderbanku 417·—, Akcye Bankvereinu 491·—, Akcye Bodencredit 872·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 669·—, Akcye Kolei Południowej 112·—, Akcye Tramway *A)* 276·—, Akcye Tramway *B)* 272·—, Akcye Kolei Elbethal 462·—, Akcye Kolei Północnej 60·80, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 463·—, Akcye Rima Muranyi 533·50, Akcye Pragskiego Towarzystwa żel. 1855·—, Akcye Fabryki broni 326·—, Akcye Tureckie tytoniowe 297·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 89·60, Renta majowa 97·25, Austryacka Renta koronowa 97·50, Węgierska Renta koron. 90·85, 5½ l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·15, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4½ prc. l. Listy Banku krajowego 99·10, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·75, 4½ prc. Listy Banku hipotecznego 98·50, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50, 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 95·45, 4 prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 91·35, 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 88·50, Losy tureckie 107·50. Marki 118·32, Ruble 255·50.

Berlin, 22 września. Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 205·25, Towarzystwo dyskontowe 171·25.

Usposobienie spokojniejsze.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa

dnia 22 września 1900.

HOTEL IMPERIAL

PP. J. Olszewski z Dubic, W. Olszycki z Warszawy, M. dr. Rosenstocki ze Skałatu, B. Rosenstocki z Czernarki, Swieżawski i Ryslka z Uhrynowa, J. Szwański z Rosyi, B. Sczabal z Rudenki, Z. Okęcki z Insbrucka, J. Łyskowski z Fryburga, Szabowska z Litwy, T. Christensku z Pleesti.

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 22. września 1900.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	636	—	646	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	360	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	420	—	425	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	528	—	535	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor. w. a.	480	—	500	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10% pr.	109	30	110	—
„ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	30	99	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	60	91	30
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	--	99	70
„ „ 4% w. a. los. w 57 l.	91	50	92	20
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	92	—	92	70
4% los w 56 lat	89	70	90	40
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	20	95	90
Bukow. funduszu propin. 5% wa.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	100	50	101	20
„ „ 4½% (3em.)	99	50	100	20
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	—	92	70
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kr.	91	30	92	—
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	102	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	90	80	91	50
Pożycz. m. Lwowa 4% po 200 kor.	88	—	88	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	68	50	72	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	140	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	35	11	50
20 frankówka	19	20	19	50
100 rubli rosyjskich srebrnych	254	70	258	—
100 rubli rosyjskich papierowych	255	—	257	50
100 marek niemieckich	118	—	118	60

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 21. września 1900.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	97.40	97.60
luty-sierpień	97.35	97.55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	97.10	97.30
kwiecień-październik	97.10	97.30
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	172.—	174.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	132.—	132.70
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	161.50	163.50
„ „ 1864 po 100 zł.	195.—	197.—
„ „ 1864 po 50 zł.	195.—	197.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 prc.	299.—	301.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.25	116.45
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kr. 4 pr.	97.65	97,85
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	93.--	94.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	112.40	113.40
„ za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	490.—	494.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	117.15	118.15
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. kor. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	93 60	94 90
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	422.—	424.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	94.—	94.70
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	94.35	94.85
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	95.25	96.25
Kol. gal. Karola Ludwika za 200 100 zł. 4 pr.	92.75	94.25
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94.50	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	114.50	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	114.95	115.15
„ „ „ w wal. kor za 200 kor. 4 pr.	90.60	90 80
„ obl. prop. za 100 zł. 4½ pr.	98 —	98.90
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	142.50	143.50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 k.)	162.75	163.75
„ „ „ za 50 zł. (100 k.)	162.75	163.75
E. Obligacye indenmizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.—	93.70
Węgier za 100 zł. 4 pr.	90 10	91 10
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	252.50	254 50
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 prc.	91.40	92.30
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 prc.	101.—	102.—
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 kr. 4 pr.	90.—	91.-
„ obl. prop. z r. 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.—	95.60
Pożyczka m. Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	88.25
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. sebr. prem. za 100 frank. 2 pr.	73.75	75.75
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank	106.75	107.75
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo. Austr. banku los. w 30 l. 4½ pr.	99.90	—.—
Aust. zakł. kr. ziem. los. w 50 l. 4 pr.	94.20	95.20
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	237.50	240.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	233 25	234.25
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.20	103.70
„ „ „ „ los 4 pr.	95.—	95.40
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.—
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.50	99.50
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 koron 4 pr.	90.50	91.50
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.50	91.50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. stare	92.75	93.75
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	89.80	90.20
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.75	99.25
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	100.75	101.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	99.75	100.75
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 kr. 4 pr.	92.—	93.—
„ „ obl. kol. los. za 200 kr. 4 pr.	—.—	—.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	97.75	98.75
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	97.75	98.75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	105.50	—.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. z 1886 4 pr.	106.20	107.—
Kolei półn. ces. Ferd. em. z r 1886 4 pr.	98.20	99.—
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	97.75	98.25
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	97.75	98.25
Kol. Lwów-Czer.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. pr.	86.—	86.70
Kol. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	91.75	92 25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	103.15	104.15
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	104.10	104 60
„ „ „ „ 1887 za 200 zł 4 pr.	91.50	92.25
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	12.80	15.80
Zakład kred. dla h. i p. 100 zł.	392 —	394 —
Clary 40 zł. mk.	126.—	128.—
Pożyczka m. Insbruku 20 zł.	63 —	66.—
Losy m. Krakowa 20 zł.	70.50	72 —
Pożyczka m. Lublany 20 zł.	47.85	48 85
Palffy 40 zł. mk.	129 —	131. —
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł	42.75	43 75
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	20.25	21.25
Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł.	62.—	64.—
Salma 40 zł. mk.	170.—	173.—
Pożyczka m. Salzburga 20 zł.	60.25	62.25
St. Genois 40 zł. mk.	196.—	198.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	150.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł mk 4½ pr.	370.—	—.—
„ „ „ 50 zł. 4 pr.	180.—	—.—
Waldstein 20 zł. mk.	—.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 koron	274 50	275.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2598.—	2602.—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	672.—	674.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1404.—	1410.—
Gal. banku hipot. 200 zł.	640.—	642.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	356.—	364.—
Banku dla kraj. koronnych 200 zł.	417.—	418.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1703.—	1712.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	551.—	552.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	258.—	259.—
Zivnostenska banka 100 zł.	258.50	259 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	390.—	400.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł	284.—	—.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6070.—	6080.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw. 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	532.50	534.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. I. 200 zł.	405 50	408.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	774.—	717 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	922.—	927.—
Gal. karpackie naft. tow. 500 kor.	950.—	960 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł	466.50	467 50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1860.—	1868.—
Schodnicy 500 kor.	1738 —	1740.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 frank	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	486 —	490.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	118 32	118.50
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	242.—	242.25
Paryż za 100 fran.	96.20	96.30
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	—.—	—.—
Włoskie banki	90 25	90.45
Francuskie banki	—.—	—.—
Szwajcarskie banki	95 85	96 —
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.45	11.49
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.30	19.33
20-markówka	23.66	23.74
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	118.32	118 50
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.50	90.70
Ruble	2.55	2.56

DZIENNIK URZĘDOWY.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. 249/00 1 (7849 1—3)

Przeciw niewiadomemu z miejsca pobytu Stanisławowi Ochockiemu, przedtem w Wierzbowcu, wniósł Mojżesz Pohorylles, kupiec z Budzanowa pozew o zapłacenie kwoty 800 kor. z pn.

Audyencyę do rozprawy wyznaczono na dzień 31. października 1900 o godz. 9 rano.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kurator Konstanty Widawski, c. k. notaryusz w Budzanowie będzie go zastępował dopóki się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Budzanów, dnia 10. września 1900.

L. czyn. E. 30/00 13 (7828 1—3)

P. Kazimierzowi Zerygiewiczowi, właścicielowi dóbr, przedtem we Lwowie ul. Gródecka 23., w postępowaniu licytacyjnem dóbr Krzywobród Siemiakowiecki, toczącem się przed c. k. sądem tutejszym w sprawie gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, przeciw niemu o zaległe raty pożyczki 5800 zł. z pn. mają być doręczone uchwały z 7. lipca 1900 l. cz. E. 30/00 10 i z dnia 20. lipca 1900 l. cz. E. 3 /00 12. którą odmówiono wnioskowi o zastanowienie licytacyi, względnie zatwierdzono warunki licytacyjne.

Ponieważ niewiadomo, gdzie p. Kazimierz Zerygiewicz przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Dudykiewicza w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej w sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 4 września 1900.

L. cz. Prez. 2261 18 P./00 (7921 1—3)

Obwieszczenie.

Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie mianował na mocy §. 301 proc. kar. dla IV. zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądów przysięgłych w roku 1900 przy c. k. sądzie obwodowym w Tarnopolu c. k. radcę Dworu jako prezydenta tegoż sądu dr. Michała Stefkę przewodniczącym, a wiceprezydenta Mieczysława Lachawca i radców Antoniege Reinwartha, Karola Zollnera, Emila Krwawicza, dr. Jana Chomickiego, Izydora Mydłowskiego i Konstantego Mironowicza, zastępcami przewodniczącego sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 12. listopada 1900 o godzinie 9 przed południem.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Tarnopol, dnia 18. września 1900.

L. cz. A. 27/00 2 (7643 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Mostach w. zawiadamia, że dnia 9. stycznia 1899 zmarła w Derewni Kaśka z Zabrów Kardasz, bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia a do spadku powołany jest na podstawie ustawy syn Andruch Kardasz, którego miejsce pobytu nie jest sądowi wiadome, przeto wzywa się go, by w przeciągu jednego roku od daty niniejszego edyktu zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł deklaracyę do spadku, gdyż w przeciwnym razie pertraktacya spadkowa przeprowadzoną zostanie ze spadkobiercami i ustanowionym dla niego kuratorem Andruchem Hermanem.

Mosty wielkie, 8. maja 1900.

L. cz. E. XVII. 1410/00 (2) 7 58 1—3)

C. k. Sąd powiatowy S. I. Oddział XVII. we Lwowie ustanawia w sprawie egzekucyjnej Gusty Fadenhecht przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Józefowi Fadenhecht o 3000 zł. czyli 6000 koron i 1500 zł. a. w. czyli 3000 koron zpn. kuratora w osobie adw. dr. Landesa we Lwowie.

Ustanowiony kurator będzie zastępywał egzekuta na niebezpieczeństwo i koszta tegoż tak długo, dopóki egzekut sam się nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 9. sierpnia 1900.

L. cz. IV. 227/95 3 (7691 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Busku oddział III. podaje do wiadomości, że Stanisław Zieliński zmarł bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia dnia 9. października 1894 w Rzepniowie.

Gdy miejsce pobytu Hanny Maksymów i Grzegorza Zielińskiego nie jest znanem, wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od daty edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż w przeciwnym razie przewód spadkowy zostanie przeprowadzonym ze zgłaszającymi się tylko spadkobiercami i z ustanowionym dla nieznanych z miejsca pobytu kuratorem p. c. k. notaryuszem Janem Szumpeterem z Buska.

Busk, dnia 26. czerwca 1900.

Licytacye.

L. cz. E. 48/99 (28) (7767 1—3)

Na żądanie p. Majera Jägermana, kupca w Kosowie, odbędzie się dnia 13. grudnia 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I., licytacya następujących realności dłużnika Ebera Glasera własnych, a mianowicie:

1) realności lwh. 2129 ks. gr. gminy Żabie, składającej się z parcel grunt. l. k. 8702 połonina i 8703 las,

2) realności whl. 2265 ks. gr. gminy Żabie, składającej się z parc. gr. l. kat. 8830 połonina, 8839/1 połonina, 8827/9 las, 8827/10 las, 8852/4 las, 8852/5 las, 8852/6 las, 8852/7 las, 8852/8 las, 8852/9 las, 8852/16 las,

3) realności whl. 2273 ks. grt. gminy Żabie, składającej się z parcel bud. lk. 1601 dom z budynkami i 1603 dom murowany, studnia, piwnica, zabudowania gospodarcze, tudzież z parc. gr. l. k. 301 dom, piwnica, stajnia i łąka wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy, 7 stogów siana.

4) realności lwh. 1052 ks. grt. gm. Żabie, składającej się z parc. bud. lk. 662 (zniesiona) grt. lk. 4281 rola, 4284 1 łąka i 4279/2 łąka,

5) połowy realności whl. 2217 ks. grt. gm. Żabie, składającej się z p. grt. lk. 4274 łąka, wreszcie

6) połowy realności whl. 2190 ks. gr. gm. Żabie, dłużników Ebera Glasera i Altera Glasera własnej, składającej się z parc. grt. lk. 8821 połonina i 8827/4 las.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: whl. 2129 na 11105 kor. 44 hal., whl. 2265 na 36048 kor. 86 hal., połowa realności whl. 2217 na 1694 kor. 72 hal., whl. 1052 na 971 kor. 52 hal., lwh. 2273 na 25271 kor. 82 hal., zaś $^1/_2$ realności whl. 2190 na 6176 kor. 56 hal., przynależności zaś realności whl. 2273 objętej na 420 kor.

Najniższa cena wynosi a to: realności whl. 2129 kwotę 7403 koron 63 hal., whl. 2265 kwotę 24.022 kor. 57 hal., whl. 2273 kwotę 17027 kor. 88 hal., whl. 1052 kwotę 647 kor. 68 hal., połowy whl. 2217 kwotę 1129 kor. 81 hal., zaś połowy whl. 2190 kwotę 4117 koron 71 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żabie, dnia 6 sierpnia 1900.

L. cz. E. 60/00 (8) (7862 1—3)

Na żądanie c. k. Urzędu podatkowego w Winnikach, imieniem Skarbu Państwa, odbędzie się dnia 8. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3, licytacya realności objętej lwh. 99 ks gr. gm. kat. Winniki, Arona Zelnika własnej, z budynkami t. j. domem mieszkalnym i komórką.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1240 kor., budynki zaś na 440 kor.

Najniższa cena wynosi 620 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Winniki, dnia 5. września 1900.

L. cz. III. 1867/95 (12) (7551 1—3)

OBWIESZCZENIE.

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie ogłasza niniejszem, że w sprawie Ozyasza Leiba 2 im. Horowitza przeciw spadkobiercom ś. p. Michała Dumy, a to Antoniemu Celestynie i Eugenii Dumom o zapłacenie sumy 34 złr. 69 ct. a. w. zpn., sprzedawać będzie dnia 25. października 1900 o godz. 10 przed południem za jakąbądź cenę realność objęta wyk. hip. l. 272 ks. gr. gm. kat. Lachowice podróżne, dłużników własną.

Wadyum wynosi 7 złr. i może być w gotówce lub papierach wartościowych, lokacyi pieniędzy sierocińskich złożonem.

Inne warunki sprzedaży wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są do przejrzenia w tutejszej registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz P. Jan Ludkiewicz w Żurawnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 16. sierpnia 1900.

L. 2994/900. (7820 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

Dnia 1. października 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego licytacya za pomocą ofert pisemnych celem dostawy w r. 1901 różnych artykułów powroźniczych.

Bliższych wiadomości powziąć można z z warunków licytacyjnych w biurze podpisanego c. k. Zarządu salinarnego w zwykłych godzinach urzędowych.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 17. września 1900.

L. cz. E. 750/00 (3) (7519 2—3)

Na żądanie Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Leżajsku, odbędzie się dnia 26. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya realności lwh. 280 w Kuryłówce Anny z Wróblów Gondek własnej.

Nieruchomość ta jest ocenioną na 2441 kor. 56 hal.

Najniższa cena wynosi 1628 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Leżajsk, dnia 1. września 1900.

L. cz. E. XVII. 3014/99 (12) (7823 1—3)

Na żądanie p. Sary z Jampolerów Lilienfeldowej we Lwowie, zastąpionej przez dra Lilienfelda we Lwowie, odbędzie się dnia 30. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w oddziale Nr. XVII. we Lwowie, licytacya realności pod lk. 789$^2/_4$ we Lwowie położonej, whl. 725 ks, gr. Dz. II. m. Lwowa objętej w skład której wchodzą: 1) Budynek jednopiętrowy o płaszczyźnie zabudowanej 19·10 × 13·28 + 5·60 × ·00 = 253·64 m², Weranda, 2) Oficyna parterowa murowana mieszcząca obecnie kuchnię i pralkarnię o zabudowanej przestrzeni 11·58×4·36 = 50·48 m²; Bruk podwórza około domu o płaszczyźnie 100 m²; Grunt podbudowlany t. j. część parceli zajęta pod budynki czynszowe i na podwórze 253·64 m² + 100 m² 353·64 m² czyli 98·26 kwadr. sążni, wraz z przynależnościami, a to: 15 okien zimowych, 7 okien warszawskich, sztachety żelazne 9·20 m. długie na 2 m. wysokie. Parkan 13·70 m. długi drewniany 2·20 m. wysoki, 2 szafy w przedpokoju, 1 szafa z szufladami, 1 śmietnik, 4 beczki na wodę, 1 kadź na wodę, parkan 4·60 m. długi, story w oknach 24 sztuk, chodnik na schodach ze żelaznemi sztabkami, tabliczka spis lokatorów, 6 dzwonków elektrycznych, 2 okna zimowe dwuskrzydłowe, 2 drabiny 5 m. długie, 2 beczki na wodę dębowe, stelarz do czyszczenia rzeczy, 6 żłobków w stajni drewnianych blachą wyłożonych, 1 drabina, parkan 5·10 m. długi sztachetowy, brama dwuskrzydłowa drewniana do zabudowań gospodarskich 1·65 m. wysoka, 36 krzaków wina dzikiego, 7 grusz starszych, 4 grusz 10—15-letnich, 16 jabłoni starszych, 17 różnych innych drzew owocowych 10—15-letnich, 150 krzaków porzyczek i agrestów, 9 sztuk róż wysokopiennych, 2 jasiony dzikie, 1 bez turecki, 1 stół żelazny z blatem azurowym, 1 ławka ogrodowa, 1 stół drewniany, 1 ławka ogrodowa, 1 stół z blatem kamiennym, oraz parceli ogrodowej lk. 3827/2 w obszarze 195 s² oraz reszta parceli budowlanej lk. 3812 w obszarze 67·74 s², które stanowią grunt podbudowlany w łącznym obszarze 262·74 s², nadto reszty gruntu ogrodowego zabudowanego pięciu prowizorycznemi szopami, stajniami, drzewami i jarzynami w obszarze 320 s² wraz z wychodkiem dla służby.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną łącznie z przynależnościami na 91 134 kor. 24 hal., w szczególności zaś w sposób następujący: wartość budynku czynszowego z gruntem zabudowanym na 36.271 kor. 10 hal. Wartość przynależności budynków czynszowych na 975 kor. 10 hal., wartość gruntu podbudowlanego i gospodarczego tudzież budynków gospodarczych na nich stojących na 52.939 kor. 44 hal., zaś wartość przynależności gospodarskich i ogrodu na 948 kor 60 hal.

Najniższa cena wynosi 45.567 kor. 72 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVII.

Lwów, dnia 13. sierpnia 1900.

G. Zl. E. 1289/98 (12) (7788)

Auf Betreiben der Bukowinaer Bankvereines für Handel und Gewerbe in Czernowitz, findet am 29. October 1900 um 9 Uhr Vormittags bei dem unten bezeichneten Gerichte, Zimmer Nr. 11, die Versteigerung der der Verpflichteten Nachlassmasse gehörigen Liegenschafts-Hälfte des Grundbuchskörpers Einl. Zl. 1027 des Grundbuches für die Catastralgemeinde Zabłotów statt.

Die zur Versteigerung gelangende Realitäts-Hälfte ist auf 1430 Kr. bewertet.

Das geringste Gebot beträgt 715 Kr., unter diesem Betrage findet ein Verkauf nicht statt

Die Versteigerungsbedingungen, welche hiemit genehmigt werden und die auf die Liegenschafts-Hälfte sich beziehenden Urkunden als (Grundbuchs - Hypotheken - Catasterauszug, Schätzungsprotokolle u. s. w.) können von den Kauflustigen hierger. in den Amtsstunden (Zimmer Nr. 8) eingesehen werden.

Rechte, welche diese Versteigerung unzulässig machen würden, sind spätestens im anberaumten Versteigerungstermine vor Beginn der Versteigerung bei Gericht anzumelden, widrigens sie in Ansehung der Liegenschaft selbst nicht mehr geltend gemacht werden könnten.

Von den weiteren Vorkommnissen des Versteigerungsverfahrens werden die Personen, für welche zur Zeit an der Liegenschaft Rechte oder Lasten begründet sind, oder im Laufe des Versteigerungsverfahrens begründet werden, in dem Falle nur durch Anschlag bei Gericht in Kenntnis gesetzt, als sie weder im Sprengel des unten bezeichneten Gerichtes wohnen, noch diesem einen am Gerichtsorte wohnhaften Zustellungsbevollmächtigten namhaft machen.

K. k Bezirks Gericht, Abtheilug IV.

Zabłotów, am 27. August 1900.

L. cz. E. 2665/99 (4) (7926 1—3)

Na żądanie P. Ch M. Herziga, kupca w Dukli, odbędzie się dnia 10. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr 4. licytacya realności lwh. 340 ks. gr. gm. Jabłonica, składającej się z parc. bud. 410 z domem i starą chatą i parc. gr. 907, 909 i 910/1.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 674 kor.

Najniższa cena wynosi 970 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 10. września 1900.

L. cz. E. 290/00 (4) (7929)

Dnia 4. października 1900 o godz. 11 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya połowy posiadłości w Potoku złotym lwh. 6, z przynależnościami.

Posiadłość powyższą z przynależnościami oceniono na 90 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 60 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Potok złoty, dnia 20. sierpnia 1900.

L. cz. E. 113/00 (3) (7898)

Na żądanie Anny Kozak, zastąpionej przez opiekuna Wasyla Kozaka, odbędzie się dnia 5. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya całej realności lwh. 23 i połowy realności lwh. 24 ks. gr. gm. Lachowice podrożne, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność lwh. 23 na 3741 kor., zaś lwh. 24 na 345 kor.

Najniższa cena wynosi co do całej realności lwh. 23 kwotę 2494 kor., zaś co do połowy lwh. 24 kwotę 230 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia, i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żurawno, dnia 9. sierpnia 1900.

L. cz. E. 715/00 (5) (7563 1—3)

Na żądanie Władysława Dudzińskiego, odbędzie się dnia 29. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie w Limanowej, licytacya realności lwh. 366 gminy Laskowa, Tomasza Jędrzejka własnej.

Nieruchomość ta ocenioną została na 68) kor. Przynależności nie ma żadnych.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Limanowa, dnia 5. września 1900.

L. cz. E. 652/00 (4) (7846)

Na żądanie Dawida Nürnberga, syna S hlomka w Jazłowcu, odbędzie się dnia 23. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV. w Buczaczu, licytacya realności wyk. hip. l. 229 ks. gr. gminy Nowosiółka objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 850 kor.

Najniższa cena wynosi 567 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie juz istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Buczacz, dnia 5. września 1900.

L. cz. E. 615/00 (3) (7690)

Dnia 29. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 8 tutejszego sądu licytacya 1/6 części posiadłości lwh. 235 gm. Waręż wieś, Piotra Zająca własnej, która jest ocenioną na 128 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 96 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w biurze Nr. 8, tutejszego sądu.

Prawa, któreby czyniły niniejszą licytacyę niedopuszczalną, należy zgłosić najpóźniej przy terminie licytacyjnym, inaczej nie mogłyby być uwzględnione.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości istnieją, lub powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 23. sierpnia 1900.

L. cz. E. 29/00 (5) (7629)

Na żądanie Tekli Lis, imieniem małoletnich Jana i Józefa, odbędzie się dnia 30. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 w Pilznie, licytacya 3/16 części realności lwh. 382 ks. gr. gm. kat. Lubcza, Tekli Warzechowej własnej, i 2/16 części tej samej realności, Jakóba Klucznika własnych, oraz 1/4 części realności lwh. 384 ks. gr. Lubcza, Tekli Warzechowej własnej.

Części nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione na 1215 kor. 15 hal.

Najniższa cena wynosi 803 kor. 42 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Pilzno, dnia 27. sierpnia 190 .

L. cz. E. 132/00 (6) (7669 1—3)

Na żądanie Kasy oszczędności powiatu samborskiego, zastąpionej przez adw. dr. Bronisława Potockiego, odbędzie się dnia 30. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sali rozpraw tutejszego sądu, licytacya realności a) lwh. 268, 183 i połowy 267 Ignacego Czajkowskiego, b) lwh. 123, 396, 455 i połowy 387, 388 Ignacego Ortyńskiego, c) lwh. 357, 118 i połowy 119 Michała Ortyńskiego, ks. gr. Byków-Ortynice, wraz z przynależnościami, składającemi się z budynków gospodarczych, inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 10.511 kor., ad b) na 6142 kor., ad c) na 39.367 kor., przynależności zaś ad a) na 2684 kor., ad b) na 1829 kor., ad c) na 2486 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 7007 kor. 40 hal., ad b) 4094 kor 60 hal., ad c) 26.244 kor. 60 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w kancelaryi sądowej.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazów hipotecznych dla wzmiankowanych nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Łąka, dnia 4. września 1900.

L. cz. E. 1083/00 (3) (7941 1—3)

Na żądanie Iwana Fedaka, gospodarza w Sołonce wielkiej, zastąpionego przez adw. dra M. Jabłońskiego, odbędzie się dnia 19. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, przymusowa licytacya realności objętych lwh. 43 i 44 ks. gr. gm. kat. Sołonka wielka. dłużniczki Anny z Leszczaków Pawlikowej własnych.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 536 kor., a to realność obj. lwh. 43 ks. gr. gm. Sołonka wielka na 243 kor., a realność obj. lwh 44 tejże ks. gr. Gminny na 293 kor.

Najniższa cena wynosi 357 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Niniejszem zatwierdzone warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddział IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S II., Oddział IV.

Lwów, dnia 20. sierpnia 1900.

L. cz. E. 257/00 (4) (7878)

Na żądanie p. Zelmana Freibergera w Błaszkowy, odbędzie się dnia 22. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności lwh 144 ks. gr. gm. kat. Brzyski objętej, wraz z przynależnościami, składającemi się z 1 krowy wartości 70 kor., zasiewów 11 kor., 2 q słomy 4 kor., 3 fur nawozu 6 kor., 3 q ziemniaków 9 kor., 75 kg. zasiewu wraz z kosztami zasiewu 15 kor., 1 żarn 2 kor., zasiew kpniczu 3 kor.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 2083 kor. 62 hal., a to: budynki na 300 kor., grunta na 1783 kor. 62 hal., przynależności zaś na 120 kor.

Najniższa cena wynosi kwotę 1469 kor 08 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 2. sierpnia 1900.

L. cz. E. 1545/00 (3) (7740)

Dnia 24. października 1900 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacya realności Nr. 72 lwh. 49 ks. gr. Pukienicze, składającej się z domu, budynków gospodarczych i więcej parcel gruntowych.

Wartość szacunkowa wynosi 4300 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2867 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 21. sierpnia 1900.

L. cz. E. 471/00 (11), E. 769/00 (3), E. 1135/98 (15) (7868)

W sądzie tutejszym odbędzie się licytacya następujących nieruchomości: 1) realności lwh. 444 gminy Kamienna, ocenionej a) budynki na 1370 kor., b) grunta na 200 kor., 2) realności lwh. 1679 gminy Pniów, ocenionej a) budynek na 80 kor., b) grunta na 1042 kor., dnia 17. października 1900 o godz. 10 i 11 przed południem, 3) 2/3 części realności lwh. 193 gminy Nadwórna, Schlomy Kramera własnych, składającej się z parc. bud. 336 1 i 336 2 wartości 4423 kor., dnia 23. października 1900 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. II.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi: ad 1) 1046 kor., ad 2) 748 kor., ad 3) 2211 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, dnia 2. września 1900.

L. cz. E. 401/99 (7) (7883 1—3)

Na żądanie Stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu, zastąpionego przez adw. dra Blumenfelda w Przemyślu, do którego przystąpił Józef Gelber z Sambora i Towarzystwo zaliczkowe w Dobromilu, odbędzie się dnia 4. października 1900 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7, licytacya realności objętych lwh. 48 i lwh 50 ks. gr. gm. Komarowice, wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność objęta lwh. 48 ks. gr. gm. Komarowice na 3408 kor., realność objęta lwh. 50 ks. gr. gm. Komarowice na 7604 kor., przynależności zaś na 354 kor. 46 hal.

Najniższa cena wynosi 7577 kor. 64 hal., z obie powyższe realności wraz z przynależytościami czyli w stosunku dwóch trzecich części do wartości każdej z osobna, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Równocześnie zatwierdza się przedłożone przez Stowarzyszenie bankowe warunki licytacyjne ze zmianą ust. 4) w tym kierunku, że najniższa oferta wynosi 2/3 części wartości szacunkowej a nie 1/2 t. zn. za realność lwh. 48 kwotę 2272 kor., za realność lwh. 50 kwotę 5070 kor., za przynależności 236 kor. 31 hal. Stowarzyszeniu bankowemu przyznaje się tytułem dalszych kosztów 13 kor. 2 hal.

Takie prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 3. sierpnia 1900.

L. cz. E. XIV. 1153/00 (6) (7880)

Na żądanie Bronisława Dumnickiego, c. k. nadinspektora w Krakowie i Almy Dumnickiej żony jego w Krakowie, odbędzie się dnia 17. października 1900 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56, licytacya domu realność lwh. 305 ks. gr. gm. Prądnik czerwony objętej parcela 935/37 i 935/38. Przynależności brak.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 25.790 kor.

Najniższa cena wynosi 12.885 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 56.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości niniejszej uchwały. Koszta wierzycieli popierających za podanie de praes 29. sierpnia 1900 E. XIV. 1153/00 (6) ustala się na kwotę 13 kor. 92 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XIV.

Kraków, dnia 30. sierpnia 1900.

L. cz. E. 814/00 (7) (7888 1—3)

Dnia 11. października 1900 o godz. 9 rano odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności w Małnowie Nr. 14 wyk. hip. 882 z przynależytościami

Dom z przynależytościami oceniono na 116 kor, rolę na 579 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 463 kor. 34 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości, nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanie jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III

Mościska, dnia 31. sierpnia 1900.

Nr. 3458 (7611 2—2)

A V I S O.

Auf die in der Nr. 212 von 16. September 1900 vollinhaltlich verlautbarte Kundmachung der k. und k. Intendanz des 10. Corps, betreffend die Sicherstellung der Aren-

dierung von Brot und Hafer für den 10. Corpsbereich wird mit dem Bemerken hingewiesen, dass die hierauf bezughabenden gedruckten Arendierungbedingungen hefte zum Preise von 56 hel., Kundmachungen und Offertformularien jedoch unentgeltlich bei den Militär-Verpflegs-Magazinen in Przemyśl, Jarosłau, Rzeszów und Grodek bezogen werden können.

Przemyśl, am 11. September 1900.

Nr. 5514 ex 1900 (7437 2—2)

AVISO.

Bei nachstehenden Militär-Sanitäts-Anstalten werden zu den angeführten Terminen folgende Sicherstellungsverhandlungen stattfinden und zwar:

A. Die Sicherstellung der traiteurmässigen Verköstigung:

beim Truppen-Spitale in Czernowitz am 28. September 1900;

beim Truppen-Spitale in Tarnopol am 2. October 1900;

beim Truppen-Spitale in Stanislau am 5. October 1900;

beim Truppen-Spitale in Zaleszczyki am 10 October 1900.

B. Die Sicherstellung der Reinigung und Ausbesserung der Spitals- und Krankenwäsche:

beim Truppen-Spitale in Czernowitz am 28. September 1900;

beim Truppen-Spitale in Tarnopol am 2. October 1900;

beim Truppen-Spitale in Stanislau am 5. October 1900;

beim Truppen-Spitale in Zaleszczyki am 10. October 1900;

beim Truppen-Spitale in Żółkiew am 12. October 1900;

beim Truppen-Spitale in Brzeżany am 17. October 1900;

beim Truppen-Spitale in Trembowla am 19. October 1900.

Die näheren Bedingungen können den bei den Verhandlungsstellen und bei der Intendanz des 11. Corps erliegenden Bedingnisheften, dann den allerorts affichierten vollinhaltlichen Kundmachungen, welche auch in der „Gazeta Lwowska“ und „Czernowitzer-Zeitung“ verlautbart wurden, entnommen werden.

Von der Intendanz des k. und k. 11. Corps

Lemberg, am 3. September 1900.

L. cz. E. 570/00 (3) (7978 1—3)

Dnia 18. października 1900 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 1 tutejszego sądu licytacya realności lwh. 125 gminy Krzywotuły objętej Maksyma Ilków, syna Dmytra własnej.

Realność ta oceniona na 1750 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 1166 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, względem których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ottynia, dnia 11. września 1900.

L. cz. E. 1016/99 (8) (7804)

Na żądanie dra Bolesława Schwarzenberg-Czernego, odbędzie się dnia 22. października 1900 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya połowy realności lwh. 134 i połowy realności lwh. 136 ks. gr. gm. kat. Ropica ruska objętych, Stanisława Klobasy Zrenckiego własnych, wraz z kopalnią nafty znajdującą się na gruntach, w skład tych realności wchodzących.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione na 14 879 kor. 88 hal.

Najniższa cena wynosi 9919 kor. 92 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach, bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Gorlice, dnia 31. sierpnia 1900.

Konkursa.

L. 4445/300 (7796 3—3)

Obwieszczenie.

Magistrat miasta Kałusza rozpisuje na podstawie uchwały Rady gminnej konkurs na posadę kasyera miejskiego i weterynarza.

Do utrzymania posady kasyera wymagany jest egzamin z rachunkowości państwowej, złożenie kaucyi służbowej w wysokości 1600 kor., nieposzlakowane zachowanie się i nieprzekroczony rok 40 życia.

Płaca etatowa wynosi 1000 kor. a wrazie stabilizacyi dwa dodatki pięcioletnie po 200 kor.

Do posady weterynarza do której przywiązana jest remuneracya rocznie 600 kor. i po pięć kor. dyet za nadzór każdego jarmarku, wymaga się nieskazitelności charakteru i dyplomu do zawodu weterynarskiego.

Podania zaopatrzone w potrzebne dokumenty o którą z tych posad należy wnosić na ręce burmistrza w ciągu 4 tygodni.

Kałusz, 16. września 1900.

Burmistrz.

L. 418 (7819 3—3)

Ogłoszenie konkursu.

Podpisana Dyrekcya ogłasza konkurs na posadę asystenta do konstrukcyi maszyn.

Z posadą tą łączy się remuneracya 1200 kor. rocznie.

Podania wystosowane do c. k. Rady szkolnej krajowej przysłać należy na ręce Dyrekcyi i zaopatrzyć w curriculum vitae, dalej w dowody zawodowego uzdolnienia, jak niemniej w dowód dokładnej znajomości języka polskiego.

Kandydaci o studyach akademickich mają pierwszeństwo.

Termin konkursu upływa z dniem 10. października 1900.

Z Dyrekcyi c. k. państwowej szkoły przemysłowej.

Kraków, dnia 1. września 1900.

L. 96247/II (7818 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Romanowie w powiecie Boreckim z poborami systemizowanymi dla urzędów 3 klasy 4 stopnia i wynagrodzenia 630 kor. dla służącego.

Podania należy wnosić najpóźniej do 4. października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 14 września 1900.

L. 551 pr. (7872 3—3)

Konkurs.

celem obsadzenia dwóch posad adjunktów w IX. klasie rangi i jednej ewentualnie kilku posad koncypientów w X. klasie rangi w etacie c. k. galic. Prokuratoryi skarbu.

Kompetenci o te posady winni wnieść podania zaopatrzone w przepisane dokumenta oraz dowody znajomości języków krajowych i języka niemieckiego w przepisanej drodze służbowej do Prezydyum c. k. Prokuratoryi skarbu we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

Lwów, dnia 19. września 1900.

L. 1431. (7910 2—3)

KONKURS.

Z fundacyi posagowej im. małżonków Simche'go i Sary Menkes-Reischerów, utworzonej przez p. Reginę Zimersową ur. Menkes-Reischer, a przez wysokie c. k. Namiestnictwo reskryptem z 4. maja 1899 l. 44.290 zatwierdzonej, nadanem zostanie dnia 18. października 1900 jako w rocznicę śmierci b. p. Simche'go Menkes-Reischera stypendyum posagowe w kwocie 816 kor.

Ubiegające się o to stypendyum dziewczęta izraelickie mają wykazać ukończony 18 rok życia, swoją przynależność, moralne prowadzenie się, niezamożność, oraz w razie pokrewieństwa z rodzicami fundatorki t. j. ze Simchem Menkes-Reischerem lub ze Sarą Menkes Reischerową ur. Rochmes stopień tegoż pokrewieństwa.

Podania zaopatrzone w dowody wyżej określone należy wnieść do kancelaryi tutejszego Zboru izraelickiego najpóźniej do 10. października 1900.

Lwów, dnia 10. września 1900.

Przełożeństwo Zboru izrael.

L. 59.238 (7938 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania dwóch stypendyum z fundacyi śp. Sabiny z Pawlikowskiej Korzelińskiej, ogłasza się niniejszem konkurs.

Stypendya te wynoszą po 300 kor. i nadane będą tylko na przeciąg bieżącego roku szkolnego dwom ubogim uczniom pochodzenia szlacheckiego, uczęszczającym do szkół gimnazyalnych.

Prawo przedstawiania kandydatów służy W-mu Stanisławowi Starzyńskiemu właścicielowi dóbr ziemskich w Studziance.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi gimnazyum do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15. listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, ostatnie świadectwo szkolne, tudzież dowody szlacheckiego pochodzenia.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 15. września 1900.

L. 59 435 (7940 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania stypendyum z fundacyi im. Abrahama Oranża o rocznych 200 kor. ogłasza się niniejszem konkurs. Stypendyum to otrzymać może tylko młodzieniec ubogi urodzony w Krakowie i uczęszczający do jednej z szkół średnich (gimnazyalnych lub realnych) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub w Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Wyznanie religijne nie stanowi różnicy.

Pobór stypendyum trwa aż do ukończenia szkół średnich (gimnazyalnych lub realnych) w Królestwie Galicyi i Lodomeryi lub we Wielkiem Księstwie Krakowskiem.

Prawo rozdawnictwa służy wspólnie pp. Chaimowi i Mojżeszowi Oranżom a względnie jednemu z nich, ewentualnie zaś Wydziałowi krajowemu.

Kandydaci winni wnieść podania swoje za pośrednictwem Dyrekcyi zakładu do którego na nauki uczęszczają do Wydziału krajowego najpóźniej do 15 listopada r. b. i załączyć metrykę chrztu lub urodzenia, świadectwo ubóstwa wydane przez właściwe władze, tudzież ostatnie świadectwo szkolne.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem ks. Krakowskiem.

Lwów, dnia 15. września 1900.

L. 847.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Gorlicach ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia posad nauczycieli kierujących szkół 2-klasowych w Krygu i Szalowej z poborami IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6 lipca 1899 (Dz. ust. i rozp. kraj. Nr. 85) i wolnem mieszkaniem w budynku szkolnym.

W szkołach tych jest język wykładowy polski.

Podania należycie udokumentowane zaopatrzone w tabelę kwalifikacyjną należy wnosić przez swą władzę przełożoną najpóźniej do dnia 31. października 1900.

Gorlice, dnia 31. sierpnia 1900.

L. 1738.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza c. k. Rada szkolna okręgowa w Rohatynie konkurs:

I. Na posadę rzym. i gr. kat. katechety w 6-klasowej szkole męskiej w Rohatynie z obowiązkiem udzielania nauki religii także i w 6-klasowej szkole żeńskiej. O te posady mogą się ubiegać kanonicznie ordynowani kapłani świeccy lub zakonni, którym obok czynności katechetów nie wolno sprawować parafialnych funkcyj duchownych.

Do posad tych przywiązane są pobory III. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kraj. z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. i rozp. kraj.

II. Na posadę starszego (ej) nauczyciela (lki) w 4-klasowej szkole w Bukaczowcach.

III. Na posady młodszych nauczycieli (lek) *a)* w 4-klasowej szkole w Bursztynie, *b)* w 2-klasowych szkołach w Bouszowie, Podkamieniu, Putiatyńcach, Psarach, Sarnkach górnych i Stratynie.

IV. Na posady samoistnych nauczycieli (lek) w 1-klasowych szkołach: w Bieńkowcach, Demianowie, Dziczkach, Herbutowie, Hrehorowie, Jawczu, Kozarze, Kunaszowie, Kuropatnikach, Lubszy, Łukowcu, Martynowie starym, Obelnicy, Podgrodziu, Podszumlańcach, Popławnikach, Ruzdwianach, Sarnkach dolnych, Skomorochach starych, Słobódce bołszowieckiej, Wasiuczynie, Wiszniowie, Wyspie, Zagórzu konkolnickiem, Żeliborach i Żurawienku.

W szkołach w Bukaczowcach, Bursztynie, Podkamieniu, Stratynie, Łukowcu i Zagórzu konkolnickiem jest język wykładowy polski we wszystkich zaś innych miejscowościach ruski.

Do powyższych posad przywiązane są pobory IV. klasy płac.

Podania zaopatrzone w dowody uzdolnienia i tabelę kwalifikacyjną tudzież wykaz lat służby należy wnosić za pośrednictwem władzy przełożonej do tutejszej c. k. Rady szkolnej okręgowej w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31. października 1900.

Rohatyn, dnia 31. sierpnia 1900.

L. 1492.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza niniejszem c. k. Rada szkolna okręgowa w Złoczowie konkurs na następujące posady:

I. Na posadę dyrektora (ki) 3-klasowej szkoły wydziałowej żeńskiej w Złoczowie, połączonej z 4-klasową szkołą ludową pospolitą żeńską.

II. Na trzy posady nauczycielek w tejże szkole wydziałowej do przedmiotów objętych grupą I., II. i III.

III. Na posady nauczycielek starszych, względnie na posadę nauczycielki młodszej w 4-klasowej szkole ludowej pospolitej żeńskiej połączonej z powyższą szkołą wydziałową, na wypadek gdyby posady nauczycielek w szkole wydziałowej otrzymały nauczycielki miejscowe.

Wszystkie powyższe posady pod względem płacy i innych korzyści służbowych zaliczone są do II. klasy płac w myśl art. 11. ust. z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kraj.

Kompetenci (tki) o posadę ad I. i kompetentki o posady ad II. wykazać się mają kwalifikacyą do szkół wydziałowych z przedmiotów grupy I. II. lub III., zaś kompetentki o posady ad III. kwalifikacyą do szkół ludowych pospolitych, jako też uzdolnieniem do nczenia języka niemieckiego jako przedmiotu.

Podania należycie udokumentowane wnosić należy za pośrednictwem władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Złoczowie w terminie do dnia 31. października 1900.

Złoczów, dnia 8. września 1900.

L. 1021.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę nauczyciela religii rzym. katol. w szkole 5-klasowej męskiej w Dębicy z obowiązkiem udzielania nauki religii także w szkole 5-klasowej żeńskiej w Dębicy.

Do posady tej przywiązane są pobory III. klasy płac z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ust. z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. kraj.

2. Na posadę nauczyciela (lki) starszego (ej) szkoły 5-klasowej w Ropczycach. Pierwszeństwo mają kandydaci z egzaminem wydziałowym.

Do posady tej przywiązane są pobory III. klasy płac.

3. Na posady samoistne w szkołach 1-klasowych w Gliniku, Gumniskach-fox. Niedźwiadzie, Nockowej, Olchowej, Stasiówce.

4. Na posady nauczycieli (lek) młodszych w szkołach 2-klasowych w Brzezinach i Chechłach.

Do posad ad 2 i 3 są przywiązane pobory IV. klasy płac.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w Ropczycach w nieprzekraczalnym terminie do dnia 31. października b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Ropczyce, dnia 7. sierpnia 1900.

L. 848.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Tarnobrzegu ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad nauczycielskich:

1. Posady starszego (ej) nauczyciela (lki) i jednej młodszego nauczyciela (lki) w czteroklasowej szkole mieszanej w Rozwadowie.

2. Posady młodszego (ej) nauczyciela (lki) w 5-klasowej szkole mieszanej w Tarnobrzegu.

Do obu powyższych posad przywiązane są pobory III. klasy płac.

3. Posad nauczycieli kierujących w 4-klasowych szkołach mieszanych w Radomyślu nad Sanem i we Wrzawach.

4. Trzech posad nauczycieli (lek) starszych i jednej posady nauczyciela (lki) młodszego (ej) w 4-klasowej szkole połączonej z dopełniającym kursem rolniczym w Grębowie.

5. Jednej posady starszego (ej) nauczyciela (lki) w 4-klasowej szkole mieszanej w Radomyślu nad Sanem.

6. Jednej posady nauczyciela (lki) starszego (ej) i jednej nauczyciela (lki) młodszego (ej) w 4-klasowej szkole mieszanej we Wrzawach.

7. Posady nauczyciela (lki) w szkole 1-klasowej w Chwatowicach.

8. Posad młodszych nauczycieli (lek) w 2-klasowych szkołach: w Antoniowie, Dąbrowicy i Zaleszanach.

Do posad pod 3., 4., 5., 6., 7. i 8. wymienionych przywiązane są pobory IV. klasy płac.

Termin wnoszenia podań upływa z dniem 31. października 1900.

Tarnobrzeg, dnia 1. września 1900.

L. 1475.

Celem stałego obsadzenia posad nauczycielskich ogłasza się niniejszem konkurs:

1. Na posadę nauczyciela kierującego i dwie posady starszych nauczycieli (lek) w szkole 3-klasowej w Raniżowie.

2. Na posadę nauczyciela kierującego szkoły 2-klasowej w Widełce i 2-klasowej szkoły w Ostrowach tuszowskich.

Do posad tych przywiązane są pobory IV. klasy płac.

Podania należycie udokumentowane należy wnosić za pośrednictwem swej władzy przełożonej do c. k. Rady szkolnej okręgowej w terminie do dnia 31. października b. r.

Z c. k. Rady szkolnej okręgowej.

Kolbuszowa, dnia 30. sierpnia 1900.

L. 1825.

C. k. Rada szkolna okręgowa w Brzesku ogłasza niniejszem konkurs celem stałego obsadzenia następujących posad z językiem wykładowym polskim.

A). W szkołach 4-klasowych:

1. Nauczyciela religii rzym. kat. w szkole 4-klasowej w Zakliczynie z obowiązkiem udzielania nauki religii także we wszystkich szkołach do rzym. kat. parafii zakliczyńskiej należących a to w granicach określonych §. 1. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Dz. ust. i rozp. kraj Nr. 81.

Do tej posady przywiązane są pobory IV. klacy płac po myśli art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kraj. z uwzględnieniem postanowienia §. 4. ustawy z dnia 22. czerwca 1899 Nr. 81 Dz. ust. kraj.

O tę posadę ubiegać się mogą kanonicznie ordynowani świeccy lub zakonni kapłani a nie można jej piastować równocześnie z posadą duszpasterską.

2. Na posadę nauczyciela (lki) starszego (ej) i młodszego (ej) 4-klasowej szkoły mieszanej w Borzęcinie.

3. Na posadę nauczyciela kierującego nauczyciela względnie nauczycielki starszego (ej) i młodszego (ej) 4-klasowej szkoły mieszanej w Szczurowej.

4. Na dwie posady nauczycieli (lek) starszych 4-klasowej szkoły w Radłowie.

B). w szkołach 2-klasowych:

Nauczyciela kierującego w Złotej i Maszkienicach i nauczycieli lub nauczycielek młodszych w Biadolinach radłowskich, Biskupicach radłowskich, Bielczy, Domosławicach, Iwkowej, Jasieniu, Maszkienicach, Mokrzysce, Niedzieliskach, Olszynach, Paleśnicy, Porąbce uszewskiej, Przyborowiu, Stróżach, Strzelcach wielkich, Tymowej, Wielkiej wsi, Woli przemykowskiej, Woli radłowskiej i Złotej.

C). W szkołach 1-klasowych:

Nauczycieli lub nauczycielek samoistnych w Dołach, Górce, Gosprzydowej, Milówce, Niedźwiedzy, Przybysławicach, Rudzie kameralnej, Wokowicach, Zabawie i Zawadzie uszewskiej.

Do wszystkich powyższych posad przywiązane są pobory IV. klasy płac w myśl art. 11. ustawy z dnia 6. lipca 1899 Nr. 85 Dz. ust. kr.

Kompetenci (tki) o posady w szkołach 4-klasowych mają się wykazać kwalifikacyą do udzielania nauki języka niemieckiego jako przedmiotu.

Podania należycie udokumentowane wniesione być mają tutaj w przepisanej drodze służbowej najpóźniej do końca października b. r.

W Brzesku, dnia 5. września 1900.

Upadłości.

L. cz. S. 8/00 1 (7908 2—3)

EDYKT KONKURSOWY.

C. k. Sąd krajowy cywilny we Lwowie zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Salamona Krampnera nieprotokołowanego kupca i właściciela składu hurtownego wina we Lwowie ul. Bogdanówka l. 6.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Garfeina, zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. dra Henryka Klarfelda we Lwowie.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 5. października 1900 godz 11 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 13, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs. zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 23. października 1900 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 22. listopada 1900 o godz. 11 przed południem w sali Nr. 13 w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzyciele, którzy nie mieszkają we Lwowie lub w pobliżu Lwowa mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo, pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział VII.

Lwów, dnia 19. września 1900.

L. cz. S. 8/98 53 (7922)

Obwieszczenie

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w sprawie konkursowej Toni Stöckl w miejsce c. k. Radcy Sądu krajowego wyższego Antoniego Sabatowskiego komisarzem konkursowym c. k. Radca Sądu krajowego Konstanty Mironowicz w Tarnopolu ustanowiony został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Tarnopol, dnia 5. maja 1900.

Kuratele.

L. cz. P. 103/00 1 (7762 2—3)

Józef i Elżbieta z Marcinkowów małżonkowie Wilczyńscy z Biłki szlacheckiej marnotrawni.

Kuratorem Szczepan Marcinków z Biłki szlacheckiej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 4. sierpnia 1900.

L. cz. P. 104/00 3 (7764 2—3)

Umysłowo choremu Hryńkowi Stefanowowi ustanawia się kuratora Hawryłę Stefanowa gospodarza z Podbereziec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 2. sierpnia 1900.

L. cz. P. 148/99 1 (7765 2—3)

Marya Kałucha z Winnik została uznaną umysłowo chorą a kuratorem jej ustanowiono Dymitra Kałuckiego z Winnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. P. 91/00 1 (7743 2—3)

Wasyl Harbara z Tumirza uznany marnotrawcą, kurator Petr Wołoszyn tamże.

C. k. sąd powiatowy, Oddział II.

Halicz, 23. maja 1900.

L. cz L. 6/00 5 (7733 2—3)

Iwana Kobiaka po Michale z Barycza uznano marnotrawcą.

Kuratorem ustanowiono Iwana Hrycelaka syna Michała.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 24 marca 1900.

L. cz. IV. 110/92 7 (7708 2—3)

Franciszek Zapart, syn Grzegorza rolnik z Janowic uznany umysłowo niedołężnym, kuratorem jego Franciszek Niewola z Janowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Tarnów, dnia 14. sierpnia 1900.

L. cz. P. 91/00 5 (7713 2—3)

Władysława Szelązka z Ulanowa uznany został umysłowo chorym, kuratorem jego ustanawia się Sebastyana Szelązek starszego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 3. lipca 1900.

L. cz. P. 219/00 3 (7776 2—3)

Michał Tymczyszyn z Pyszkowiec uznany umysłowo chorym.

Jego kuratorem Franciszek Wąsik z Pyszkowiec

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Buczacz, dnia 1. września 1900.

L. cz. P. 102/ 0 5 (7761 2—3)

Jan Juszczyszyn z Zuchorzyc marnotrawny.

Kuratorem Stanisław Juszczyszyn z Zuchorzyc.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 2. sierpnia 1900.

L. cz. L. 8/00 3 (7778 2—3)

Kazimierza Zygmunta uznano za umysłowo chorego.

Jakób Kieszek kuratorem ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Chrzanów, dnia 28. lipca 1900.

L. cz. P. 46/00 1 (7763 2—3)

Iwanowi Tiutjko z Gajów, marnotrawnemu, ustanawia się kuratora Wasyla Melnyka z Gajów.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Winniki, dnia 26 kwietnia 1900.

L. cz. L. 4/900 6 (7808 2—3)

Ołeksa Zabłocki z Józefówki ad Sorocko uznany marnotrawcą, kuratorem jego ustanowi no Hryńka Sambir z Józefówki.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Skałat dnia 26. czerwca 1900.

L. cz. L. XII 17/00 7 (7802 2—3)

Ludwik Schlessinger uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Rudolf Rudolf z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 4. sierpnia 1900.

L. cz. L. 14/98 (7698 2—3)

Wasyl Fediuk Onufrego z Rungur został uznany marnotrawcą a kuratorem ustanowiono Jakoba Fenyna.

C. k. sąd powiatowy, Oddział IV.

Peczeniżyn, dnia 18. kwietnia 1900.

L. cz. P. 21/99 5 (7782 2—3)

Elżbieta Hacker z Rudnika oddana pod kuratelę z powodu marnotrawstwa kurator p Ludwik Ostrichański z Rudni.

Nisko, dnia 15. marca 1899.

L. cz. L. XVI 13/00 4 (7837 2—3)

Adam Rączyński pensyonowany c. k. kapitan uznany umysłowo chorym. Kuratorem jest August Rączyński właściciel banku w Krakowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVI.

Kraków, dnia 10. sierpnia 1900.

L. cz. P. 78/00 4 (7839 2—3)

Jurko Bilak z Waniowic został uznany marnotrawcą a kuratorem jego ustanowiono Andrucha Szednego z Waniowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 16. marca 1900.

L. cz. L. 21/99 7 (7854 2—3)

Jurka Fdiow z Chociema uznaje się marnotrawcą, kuratorem ustanawia się Andrucha Krawczuka.

C k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Kałusz, 28. grudnia 1899.

L. cz. P. 430/00 4 (7840 2—3)

C. k. sąd powiatowy w Stryju podaje do wiadomości powszechnej, że zamieszkały w Hurniem Unufry Szykora, postanowieniem c. k. sądu obwodowego oddział IV. w Stryju z dnia 11. kwietnia 1900 l. cz. Nc. IV 93/00 1 uznany został za głupkowatego a kuratorem dla niego ustanowiony został Ilko Babij z Hurniego.

Stryj, dnia 6. sierpnia 1900.

L. cz. L. XII. 15/00 4 (7618 3-3)

Karol Tesslar uznany umysłowo chorym, kuratorem jest Antoni Tesslar z Krakowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XII.

Kraków, dnia 2. sierpnia 1900.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C I. 129/00 1 (7806 3—3)

Przeciw nieznanej z pobytu i życia Esterze Forst z Krakowca wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez Strausów pozew o zniesienie współwłasności lwh. 63 w Krakowcu.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin na 2. października 1900 godzina 8 przed południem.

Celem strzeżenia praw Estery Forst ustanawia się pana Abrahama Gerstenfelda w Krakowcu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie ją w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Krakowiec, dnia 11. września 1900.

L. cz. C. II. 278/00 (1) (7867 3—3)

Przeciw Antoniemu Statkiewicz który miejce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sniatynie, przez Majera Birmana i Mirlę Birman pozew o wykreślenie prawa zastawu dla kwoty 143 zł. 50 ct.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 2. października 1900 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw jego ustanawia się pana adw. dr. Ziembę w Śniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Śniatyn, dnia 11. września 1900.

L. cz. C. IV. 123/00 2. (7777 3—3)

Przeciw Szymonowi Zuckermannowi, kupcowi w Kijkowie, guberni Kieleckiej, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Chrzanowie przez Antoniego Toporka, właściciela realności w Zakrzówku pozew o 115 rubli.

Na podstawie pozwu wyznaczono termin do rozprawy na dzień 30. października 1900 o godzinie 10 rano.

Celem strzeżenia praw Szymona Zuckermanna, któremu wezwania do rozprawy nie doręczono, ustanawia się p. adw. dr. Józefa Kremera w Chrzanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Szymona Zuckermanna w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Chrzanów, dnia 12. września 1900.

L. cz I. C. 77/00 1 (7852 3—3)

Przeciw Franciszkowi Kubisiowi którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Jordanowie przez Jana i Wiktoryę Gacków ze Skomielny białej pozew o zapłacenie kwoty 536 koron 40 halerzy.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 4. października 1900 godz. 9 rano biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Franciszka Kubisia ustanawia się pana dr. Wiktora Kutrzębę adw. w Jordanowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jordanów, dnia 9. września 1900.

L. cz. P. 157/00 2 (7603 3—3)

Dla nieobecnego Ozyasza Sternberga z Radziechowa ustanawia się Pinkasa Leimsiedera z Radziechowa kuratorem ad actum do przeprowadzenia sporu Nachmana Windbelaut jako opiekuna nieletnich Jakóba, Eidli i Arona Uszera 2 im. Sternbergów przeciw ojcu tychże nieletnich Ozyaszowi Sternbergowi o dostarczenie utrzymania.

C. k. Sąd powiatowy.

Radziechów, 10. sierpnia 1900.

L. cz. C. II. 58/00 2 (7984 2—3)

Przeciw Tomaszowi Wareżak z Kretowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Zbarażu przez Towarzystwo zaliczkowe w Zbarażu pozew o o 294 kor. z pn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28. września 1900 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw Tomasza Wareżaka, ustanawia się p. dr. Kossera, adw. w Zbarażu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Tomasza Wareżaka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 18. września 1900.

L. cz. Firm. 1621 poj. III. 104 (7816)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że firma „Markusa Sprechera wnuczka Schapira" po niemiecku „Markus Sprechers Enkelin Schapira" została dnia 31. sierpnia 1900 wpisaną w rejestr handlowy dla firm pojedyńczych, że przy tem uwidocznioną właścicielką firmy jest Blime vel Betty Schapira, która firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod brzmieniem firmy położy podpis swój własnoręczny, że prokurę udzielono Owadziemu Schapirze, który firmę w ten sposób podpisywać będzie, że pod jej brzmieniem położy swój podpis własnoręczny poprzedzony literami pp., że wreszcie przedmiotem przedsiębiorstwa jest handel żelazem.

C. k Sąd krajowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3. września 1900.

L. cz. C. II. 250/00 1 (7969)

Przeciw Michałowi Gawronowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Ropczycach przez Antoninę Mroczkową pozew o zapłaceh nie kwoty 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 25. września 1900 o godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Michała Gawrona ustanawia się P. dra Affego adw. w Ropczycach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Ropczyce, dnia 23. sierpnia 1900.

L. cz. Cg. I 167/00 2 (7918)

Przeciw Janowi Janiewskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Mich ła Matkowskiego i tow. pozew o u nanie własności i hipoteczne wydzielenie z majętności Komarniki niektórych parc. gr.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono pierwszą audyencyę na dzień 1. października 1900. godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Janiewskiego, ustanawia się p. adw dr. Potockiego w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Janiewskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy Oddział I.

Sambor, dnia 10. września 1900.

L. cz. Cg. I. 108 00 3 (7876)

Przeciw Zofii z Wawaków Nyklowej z Międzyrzecza ad Kobiernice, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Wadowicach przez Jędrzeja Rusina pozew o unieważnienie kontraktu z 12. marca 1884.

Na podstawie pozwu wyznaczono I. audyencyę na dzień 1. października 1900 przed południem g. $9^3/_4$ w tut. sądzie sala Nr. 48.

Celem strzeżenia praw Zofii Nyklowej, ustanawia się p. dr. Iwańskiego, adw. w Wadowicach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Zofię Nyklową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy, Oddział I.

Wadowice, dnia 11. września 1900.

L. 952|00. (7912)

Wydział krakowskiej Izby adwokackiej ogłasza, że dr. Józef Rost, adw. w Tarnowie przesiedla się do Sk lego z dniem 11 listopada 1900 i że jego gneralnym substytutem ustanowiony został dr. Herman Mütz, adwokat w Tarnowie

Kraków, 1. września 1900.

L. cz. C. II. 195/00 1 (7892)

Przeciw Janowi Karasiowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Rozalię z Kaczałów Mi urową i Wawrzyńca Midurę jako kuratora Józefa Kaczały pozew o własn ść realności l. w. h. 159 w Podolu.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 15 października 1900 w tut. c. k. sądzie biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Jana Karasia, ustanawia się p. Jana Glasera, c. k. notaryusza w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Jana Karasia w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radomyśl, dnia 12. września 1900.

L. cz. Firm. 1619 sp. III. 163 (7817)

Ogłoszenie

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że przy firmie „Lwowska filia Banku gal. dla handlu i przemysłu" dnia 31. sierpnia 1900 w rejestrze handlowym dla firm spółkowych uwidoczniono, że Edward Marynowski z posady dyrektora zrezygnował i że wskutek tego prawo jego do podpisywania firmy zgasło.

C. k. Sąd krajowy jako handl wy, Oddział IV.

Lwów, dnia 3. września 1900.

L. cz. C. III. 99/00 1 (7884)

Przeciw Fedorowi Dydko i Iwanowi Dydko, ostatniemi czasy w Polanach, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Gabryela Dydka pozew o 900 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się termin na d. 19 października 1900 godz. 9 rano w sądzie niż j wymienionym, biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Teodora Dydka i Iwana Dydka, ustanawia się p. Stefana Dydka w Polanach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teodora Dydka i Iwana Dydka w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 31. sierpnia 1900.

L. cz. C. II. 133/00 1 (7887)

Przeciw Ołeksie Tkaczykowi z Chudykowiec, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do tut. sądu przez Nykołę Tkaczyka pozew o uznanie prawa własności do 2/12 części ciała hip. lwh. 235 ks. gr. gm Chudykowce.

Na pozew ten wyznaczono audyencyę na 20. października 1900 o godz. 9 rano, w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Ołeksy Tkaczyka, ustanowiono kuratorem Maksymiliana Reinera, c. k. notaryusza w Mielnicy.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Mielnica, 10. września 1900.

L. cz. Cw. 705/00 1 (7585)

Przeciw Rubinowi Grünberg, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Samborze przez Wolfa Kistera w Samborze przez adw. dr. Bronisława Potockiego pozew o wydanie nakazu zapłaty na kwotę 360 kor.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty dnia 28 sierpnia 1900.

Celem strzeżenia praw Rubina Grünberga, ustanawia się pana dr. Serwackiego adwokata w Samborze kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie zobowiązanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Sambor, dnia 28. sierpnia 1900.

L. cz. V. 8/00 1 (7692)

Dla Altera Kannera, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem powiatowym w Dębicy przeciw Alterowi Kannerowi o 2000 kor. ma być doręczoną uchwała z dnia 4. września 1900 l. czyn. V. 8/00 1, którą wydano zarządzenie tymczasowe przez zajęcie ruchomości.

Ponieważ niewiadomo, gdzie Alter Kanner przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw, kuratora w osobie p. adw. dr. Fichle a w Dębicy.

Tenże kurator zastępywać będzie Altera Kannera w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział III

Dębica, dnia 4. września 1900.

L. cz. Firm. 334 stow. II. 570 (7726)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Stanisławowie ogłasza, że prowadzący rejestr handlowy otrzymał polecenie, ażeby w rejestrze dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Kasa zaliczkowa Nadzieja w Haliczu" wpisał, że na walnem zgromadzeniu w dniu 13. marca 1898 odbytem, wybrani zostali ponownie Michał Segin dyrektorem, Jan Zasiedwołk, kasyerem i Jan Jaśkiewicz kontrolerem.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV

Stanisławów, dnia 10. grudnia 1898.

L. cz. Nc. III 713/00 1 (7599 1—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddz. III. w Podhajcach wzywa posiadacza książeczki udziałowej towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach Nr. 1047 zaopatrzonej na 57 koron 20 halerzy opiewającej na imię Judy Herza Ehrlicha wystawionej a płatnej okazicielowi, ażeby w przeciągu roku 6 tygodni i 3 dni zgłosił się w sądzie i sądowi wspomnianą książeczkę okazał, gdyż inaczej książeczka ta za nieważną i pozbawioną wszelkiej mocy prawnej uznaną będzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Podhajce, dnia 14. maja 1900.

L. cz. Dh. 359 00 (7615)

Nieobecnemu Karolowi Faściszewskiemu i Antoniego nożownikowi przedtem w Kołomyi ma być doręczona uchwała tabular a z 15 stycznia 1900 Db. 70/00 zezwalająca na odpisanie części z wyk. hip. L. 57 ks. gr. dla V. dzieln. miasta Kołomyi na rzecz Pawliny Stadni zeńko.

Ustanowiony dla strzeżenia praw nieobecnego kuratora adw. dra Landaua w Kołomyi zastępywać go będzie dopóki się nie zgłosi lub innego zastępcy nie zamianuje.

D. k. sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyja, dnia 21. czerwca 1900.

L. cz. Pr. 1438 18 P./00 (7797)

Obwieszczenie.

JE. Pan Prezydent c. k. wyższego sądu kraj. we Lwowie, zamianował dla 4-ej zwyczajnej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych na rok 1900, przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi dnia 5. listopada 1900 o godzinie 8·30 min. rano rozpoczynającej się, przewodniczącym sądów przysięgłych c. k. radcę Dworuj ko prezydenta sądu obwodowego Fryderyka Kunzeka a zastępcami przewodniczącego c. k. wiceprezydenta sądu obwodowego Edmunda Kolba, radców c. k. sądu krajowego: Adolfa Sichowera, Mieczysława Morawskiego, Józefa Bielewicza, Antoniego Wileckiego i Stanisława Nowodworskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Kołomyja, dnia 6. września 1900.

Doniesienia prywatne.

Specyalny
Tryesteński skład
Lwów, Sykstuska 2.

Linoleum
dywany, chodniki, podkładki na umywalnie

Cerata
fartuszki, obrusy, nakrycia na meble, prześcieradła, paski na stół (Tischläufer)

Specyalny
Tryesteński skład
Lwów, Sykstuska 2.

Woda fiołkowa

usuwa z twarzy pryszcze, liszaje, trądziki, pierzchnienie i łuszczenie skóry, wygładza zmarszczki, pory i doły ospowe. Twarz odświeża, ubiela i wydelikaca. — Cena 1 zł.

Jan Ihnatowicz

Sklepy własne we Lwowie, Krakowie, Przemyślu, Czerniowcach, oraz we wszystkich pierwszorzędnych aptekach, drogueryach, sklepach i zakładach fryzyerskich.

PENSYONAT wzorowy dla chłopców.
Prywatne kursa gimnaz. i realne
zbiorowa nauka dla prywatystów wszystkich klas gimn. i realnych.
Korepetycye dla uczn. publ. gimn. i real.
Do egz. wstępn. do I. kl. szk. średn.
kurs przygotowawczy
Do egzaminu dojrzałości
gimn. i real., krótsze i dłuższe kursa.
Pierwsza klasa gimn. i realna
zbiorowa pryw. nauka od 8—1 rano.
☞ **Uczniowie, przepadli przy egz. wstępnym do I. kl., mogą po roku składać egz. do kl. II.** — Rozpoczęcie nauki d. 5 września.
A. STRZELECKI
b. nauczyciel Gimn. i Szk. real Zielona l. 5 I. p. (stacya tramwaju elektr) od godz. 3—6 po połud.
Listy winny zawierać markę na odpowiedź.

Drobne ogłoszenia

Osoba inteligentna, wolna, poszukuje zarządu w domu u starszego wdowca. S. L., poste restante Przemyśl.

Kołdry i materace najtaniej do nabycia w specyalnej pracowni pościeli JÓZEFA SCHUSTRA, Lwów, ul. Kopernika 5.

Kraszewskiego 23 do wynajęcia 4 lub 3 pokoje z przynależytościami.

Dyetaryusz sądowy z kilkunastoletnią praktyką, z chlubnemi świadectwami, poszukuje umieszczenia, poste restante, Potok Złoty, K. D.

Ważne dla urzędów.

Stampilie metalowe i kauczukowe i wszelkie roboty w zakres rytownictwa wchodzące, wykonuje najtaniej i najgustowniej tylko artyst. Zakład rytowniczy **A. Zigmanna** we Lwowie, ulica Sykstuska l. 14.

Nieprzemakalne okrcia na sterty siana, lokomobile, maszyny do transportu soli itp. dostarcza w każdej wielkości najtaniej
Rudolf Krimmer,
Lwów, Hotel Francuski.
Ceny i próbki na żądanie franco.

Latarnie powozowe, para od zł. 5 do 15, latarnie gospodarskie na naftę lub oliwę od zł. 1 do 3, latarki ręczne od ct 50 do zł. 3
Piotr Chrząstowski
handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).
Filia Tarnopol, plac Sobieskiego.

100—300 zlr. miesięcznie
zarobić mogą osoby każdego stanu we wszystkich miejscowościach pewnie i uczciwie bez kapitału i ryzyka, przez sprzedaż prawnie dozwolonych papierów państwowych i losów. Oferty przyjmuje **Ludwik Oesterreicher,** VIII. Deutschgasse 8, Budapest.

Wysiewki z najlepszych herbat ½ kl. zł. 1.30 i 1.60
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla we Lwowie.

Pożyczki

od 1000 kor. i wyżej, jako kredyt osobisty. Zapytania pod: „Coulant und discret“ do ekspedycyi anonsów M. Dukes nast., Wiedeń I., Wollzeile 6, do dalszej ekspedycyi.

Pracownia
sukien damskich
i
nauka kroju francuskiego
Maryi Chomickiej
ul. Batorego 32, I. p.



Pasaż Hausmana.
Lwowskie
Photo-Plasticon
(46 razy premiowane).
W tym tygodniu do widzenia
Teatr wojny w Chinach.
Wstęp 10 ct.

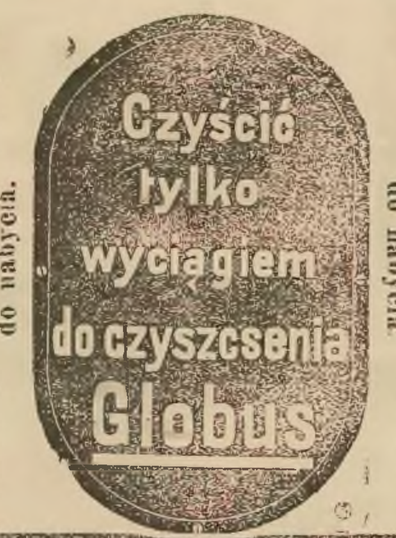
Najdłużej

potrwać mogą garderoby, gdy są chemicznie czyszczone i prasowane (wyglądają jak nowe) w pierwszym wiedeńskim chemicznym **Zakładzie czyszczenia plam Szymona Weissa, we Lwowie, tylko ul. Kopernika l. 12.** — Na żądanie czyszczę ubiory za pomocą aparatów w przeciągu kilku godzin. Listy pochwalne ze wszystkich stron.

Winogrona
kuracyjne i deserowe

codziennie świeżo ścięte, zupełnie dojrzałe, szlachetne gatunki.
Winogrona kuracyjno-deserowe olbrzymie duże jagody najlepsze gatunki, 5-kilowy kosz poczt. 2 zł.
Winogrona deserowe, duże, różowe i żółte, dobre, szlachetne, 5 kilowy kosz poczt. 1 zł. 80 ct.
Winogrona deserowe małe, różowe, niebieskie i białe, bardzo słodkie, 5-kilowy kosz poczt. 1 zł. 50 ct.
Brzoskwinie duże, tylko najszlachetniejsze gatunki, 5-kilowy kosz pocztowy 2 zł. 20 ct.
Owoce deserowe mięszane jak gruszki, jabłka, śliwki etc, 5-kilowy kosz poczt. 1 zł. 50 ct.
Marmolady winogronowe i brzoskwiniowe, najlepsze marmolady, puszka 5-kilowa 3 zł. 50 ct.
Wina czerwone do wzmacniania krwi lub moszcz winny, bardzo słodki, beczułka 4-litr. zł. 2.50.
rozsyłają bez porta (franco) do każdej stacyi poczt. za zaliczką
Petrovits & Pautits
właściciele winnic
w Werschetz (południowe Węgry).

Puszki po 10, 16 i 30 hal. wszędzie do nabycia.



Puszki po 10, 16 i 30 hal. wszędzie do nabycia.

ADOLF KAMPEL
Lwów, ul. Gródecka l. 3.
fabryka wyrobów cementowych

Reprezentacya Austr. Tow. akc fabryki Portland-cementu w Szczakowej. Tow akc fabryki wapna hydraul. dla fasad w Kaltenleutgeben.

Skład rur betonowych i posadzek cementowych własnego wyrobu, oraz portland-cementu, wapna hydraulicznego, wapna skalistego, gipsu, cegieł i płyt ogniotrwałych, asfaltowej papy dachowej, asfaltowych płyt izolacyjnych, posadzek i rur szteingutowych dla kloaków, kanałów, wodociągów, dachówek, łupku, nasad, płyt kominowych, pieców kaflowych i trzciny sufitowej, oraz wszelkich materyałów budowlanych, ręcząc za ich dobroć.

Przedsiębiorstwo robót betonowych, układanie posadzek i krycia dachów dachówką, łupkiem, papą ogniotrwałą i cementem drzewnym (Holzcement) po cenach umiarkowanych.

Telefon Nr. 460.

Tutki „Primus“ są najlepsze

wszędzie do nabycia
Fabryka Lwów, ul. Mickiewicza l. 2.
Próby z cennikami darmo i opłatnie.

C. k. uprz. Rafinerya spirytusu
J. A. Baczewskiego
c. i k. dostawcy nadwornego
we Lwowie
poleca
Spirytus na nalewki
pierwszej próby, najlepszej jakości
„Esprit de vin — Marque d'or“
Wysyłka pocztą w blaszankach
5 Litr. = 5 Klgr. Brutto.

POMPY

wszelkich rodzai dla celów domowych i publicznych, fabryk, gospodarstw, budowli i przemysłu.
Najlepsza węży z gumy i konopi.
Wszelkiego rodzaju rury.

WAGI

najnowszej, ulepszonej konstrukcyi.
Wagi decimalne, centesimalne i mostowe
z drzewa i żelaza dla przemysłu, fabryk, gospodarstw i innych celów.
Wagi osobowe, wagi do użytku domowego i dla bydła.

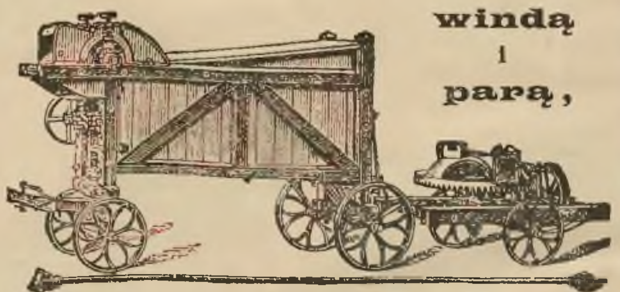
Towarzystwo komandytowe dla fabrykacyi pomp i maszyn
Katalogi bezpłatnie i franco. **W. GARVENS,** { Wien I., Wallfischgasse 14, Wien V., Schwarzenbergstrasse 6. } Katalogi bezpłatnie i franco.
Dostać można we wszystkich handlach maszyn i żelaza, interesach instalacyjnych wodociągów przedsiębiorstwach budowy studni i t. d. Proszę żądać wyraźnie
Garvensa pompy, względnie Garvensa wagi.

Medal złoty **Magazyn Futer** Medal złoty
Stanisława Wrońskiego
we Lwowie, ul Teatralna l. 5
(naprzeciw kościoła katedralnego)
poleca po cenach najprzystępniejszych swój obficie zaopatrzony magazyn futer, tak gotowych jakoteż skóry pojedyńcze, oraz i materyo na pokrycia futer w wielkim wyborze. — Cenniki na żądanie franco.

Najznakomitsze, uznane za najlepsze

Pługi stalowe
1-, 2-, 3- i 4-r towe,
Brony
łąkowe, mchowe, przekątne i rzędowe,
Zawijane i gładkie, stalowo-blaszane walce pełne,
Maszyny do siania „Agricola“,
Maszyny do koszenia
trawy, koniczyny i zboża,
Grabie do żniwa i siana, obracalnia siana,
Patentowane aparaty i prażenia owoców i warzywa,
Prasy do wina i owoców
jakoteż do wszelkich innych celów.
Młyny do owoców i winogron,
Maszyny do ścinania winogron,
Samodzielne patentowane sikawki niszczące pęczyny, opuchy i wszy krwiste „Syphonia“,
Przenośne piece kotłowe oszczędne,
Parowalnie paszy,

Maszyny do młócenia
ze składem patentowanych walków i pierścieniami smarowanem do ruchu ręcznego
windą i parą,



Windy

do zaprzęgania 1 do 6 zwierząt pociągowych,
Najnowsze młyny czyszczące zboże,
Triery, ścinacze kukurudzy,
Sieczkowe ścinacze paszy,
Młyny do skupionego zboża, ścinacze rzepy,
Prasy do siana i słomy
ręczne i pociągowe,
jakoteż wszelkie inne
maszyny rolnicze

fabrykują i dostarczają w **najnowszej konstrukcyi**
PH. MAYFARTH & Co.
c. k. uprzyw. fabryki maszyn rolniczych, specyalna fabryka pras do winogron i maszyn do przerabiania owoców.
Założona 1872. **Wien II, Taborstrasse Nr. 71.** 750 robotników.
Nagrodzona więcej jak 400 medalami złotymi srebrnymi i bronzowymi. — Dokładne katalogi i liczne pisma z uznaniami bezpłatnie.
Poszukuje się zastępców i odsprzedających.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12, Telefon Nr. 257. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.